**Nr. 336 (z dod. por.). Dnia 5 grudnia. Wtorek. Dnia 23 listopada (5 grudnia) 1893 r.**

**PRENUMERATA**

**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5

**Na prowincji i w Cesarstwie** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

**Za granicą**: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

**OGŁOSZENIA.**

**Reklamy**: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

**Nekrologja**: za wiersz 15 kop.

**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

**Małe** ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

**Nadesłane**: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

***Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.***

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Parlament niemiecki wszedł w ubiegłym tygodniu *in medias res* najkapitalniejszych zadań ustawodawczych sesji bieżącej. Każdy dzień przynosił pytania najwyższej wagi politycznej, a nawet cywilizacyjnej, które dyskusja parlamentarna usiłowała wyświetlić, stawiając je pod kątem widzenia oddzielnych interesów i stronnictw. We czwartek przed odesłaniem budżetu po przeprowadzeniu rozprawy jeneralnej do komisji kanclerz Caprivi stoczył jeszcze wielką batalję z socjalizmem i antysemityzmem: pierwszy reprezentowany był tym razem przez Liebknechta, drugi przez Zimmermana i Förstera. Caprivi stwierdził wspólny początek obu prądów, skierowanych przeciw rasie i kapitałowi, przyczem antysemityzm uznał za embrjon socjalizmu, płynącego tem samem łożyskiem nienawiści, tylko szerszem. Zbijał on z wielką siłą twierdzenia swoich adwersarzy antysemickich, którzy ruch przeciw żywiołowi żydowskiemu w Europie uważali za naturalną fazę w rozwoju cywilizacji, z powołaniem się na Kanta, Schopenhauera i „najarystokratyczniejsze” duchy świata wiedzy i myślicielstwa, antysemityzm kładąc na czele postulatów kultury współczesnej. Rzeczy te już słyszano wielokrotnie z trybuny parlamentarnej w Berlinie, nigdy wszakże dotąd ani Bismark—odkąd otrzymał od Bleichrödera miljonowy podarek w ziemi za życzliwe milczenie—ani przedstawiciel „nowego kursu”, hr. Caprivi, nie potępił z taką surowością i dosadnością z najwyższej ławy rządowej prądów antysemickich.

W piątek znowu toczyły się niezmiernie ożywione rozprawy nad datującą z r. 1872-go banicją jezuitów, a zakończyły się przyjęciem odrazu w drugiem czytaniu 173-ma głosami przeciw 136 wniosku hr. Hompescha po bezowocnych próbach Richtera i Rickerta, aby—wedle ludowego przysłowia — „zapalić jedną świeczkę Bogu, drugą szatanowi” i orzec częściowe zniesienie banicji, obwarowane zastrzeżeniami, któreby wartość jej unicestwiły.

W sobotę nareszcie obradował parlament nad przedstawionemi sobie przez rząd do zatwierdzenia rozporządzeniami z d. 29-go lipca i 17-go sierpnia o cłach dodatkowych dla dowozów z Rosji. Rozprawy wiązały się około życzenia, wyrażonego przez nacjonalliberałów, wolnomyślnych i centrum katolickie, aby cła represyjne nietylko nie były stosowane do towarów, które na dzień przed wejściem w życie rozporządzeń wyjątkowych przeszły granicę, lecz także do takich transportów, które nadeszły później na mocy umów kupna i sprzedaży, prawnie zawartych przed dniem 29-ym lipca.

Sekretarz skarbu, hr. Posadowski, przyrzekł uwzględnienia w ramach stosowanej racjonalnie słuszności. Agrarjusz hr. Kanitz nie omieszkał i przy tej sposobności imieniem wschodnio-pruskich rolników wywnętrzyć się ze wszystkiemi boleściami warstwy, produkującej zboże, i wykazać straty gospodarcze, na jakie byłaby narażona w razie zniżenia ceł zbożowych na granicy russkiej, za co socjalista Schoenlank strofował go imieniem reszty warstw, które nie mogą pozwolić, ażeby całe Niemcy stały się jednym folwarkiem staropruskim, w którym lud niemiecki byłby żywym inwentarzem, a agrarjusze jego samowładnymi panami. Po załatwieniu kilku ustaw podrzędnej natury parlament niemiecki przystąpić ma dzisiaj do rozbioru pierwszego z miquelowskich projektów podatkowych: podatku od stempla.

W chwili gdy Zanardelli biedzi się dotąd nad złożeniem nowego gabinetu i otrzymawszy rekuzę od przedstawicieli umiarkowanej prawicy: Sonnina i Saracca, którzy domagali się rozległych oszczędności i redukcyj budżetowych, zwrócił się napowrót do czystej lewicy, Perierowi udało się już w sobotę zgromadzić radę nowych ministrów, a wczoraj izba deputowanych wysłuchała deklaracji rządu, złożonego jednolicie z żywiołów oportunistycznych, ze starych przyjaciół Gambetty i z młodych adeptów tej szkoły Młodych jest bardzo wielu w gabinecie Periera; minister robót publicznych, p. Karol Jonnart, liczy dopiero lat 36! W gabinecie zasiada czterech tylko wybitniejszych, jeżeli nie mężów stanu w ściślejszem tego słowa znaczeniu, to przynajmniej polityków słowa i pióra; na czele tej szczupłej plejady stoi niewątpliwie minister oświaty Spuller, zbliżają się ku niemu wartością zasług pisarskich lub parlamentarnych: Burdeau, Raynal i Perier; reszta dosługiwać się będzie dopiero musiała epoletów.

Z tym gabinetem politycznie jednolitym, zresztą jednak bardzo nie efektownym, wystąpił wczoraj twórca i mistrz jego przed izbę, przynosząc z sobą deklarację, która, obok zastrzeżeń się przeciw rewizji konstytucji, rozdziałowi kościoła od państwa itd., w miejsce pogrzebanego z Peytralem projektu podatku dochodowego zapowiada podatek od majątków. Umiarkowane żywioły republikańskie przyjęły deklarację z uznaniem, radykalizm z satelitą swoim, socjalizmem, otrąbił już alarm bojowy na całej swej linji.

Dużo będziemy odtąd mieli do czynienia z nazwiskiem Périerów. Protoplastą sławy tego domu był Kazimierz Périer urodzony d. 21-go października w Grenobli, który w r. 1802-im założył w Paryżu wielki dom bankowy, w r. 1828-ym został ministrem handlu i finansów, a w r. 1831-ym inaugurował rządy Ludwika Filipa jako prezes ministrów i minister spraw wewnętrznych. W dziejach swojego czasu był to mąż stanu pierwszorzędnych zasług i znakomitych zdolności. Syn jego Kazimierz urodzony d. 20-go sierpnia 1811-go r., służbę publiczną zaczął w dyplomacji, w zgromadzeniu narodowem należał do grupy protestującej przeciw zamachowi stanu Ludwika Napoleona, za co poszedł do więzienia, po utworzeniu się rzeczypospolitej był od r. 1871-go do r. 1872-go ministrem spraw wewnętrznych, umarł d. 6-go lipca r. 1876-go. Synem jego jest dzisiejszy prezes nowego gabinetu francuskiego, którego powszechnie także nazywają Kazimierzem Périerem

---

40)

# MILUTKA ŻONA.

POWIEŚĆ

przez

**Alberta Wilczyńskiego.**

(Dalszy ciąg.)

Nie przytaczam ci tutaj wszystkich szczegółów tej wstrętnej dla mnie besztaniny, chociaż każde słowo pamiętam, bo papier ten, podobnie jak ja, musiałby się zarumienić od wstydu. Powiem tylko, że zachowanie się teściowej w pewnych chwilach dochodziło do ostatecznych granic roznamiętnienia, a gdy Cesia, doprowadzona do ostateczności, wyrzekła: „ja dobrze znam pobudki gniewu mamy, bo przecież mam oczy i uszy i wszystko widzę i słyszę”—już nie umiała zapanować nad sobą, ale ochrypłym głosem zawołała z furją:

— Wyjdź ztąd, wyjdź mi zaraz!!

Naturalnie wyszliśmy oboje, a ja, oburzony na to wszystko, wziąłem żonę wpół i prawie zaniosłem do jej pokoju. Namiętny i nieludzki gniew tej kobiety już nie był gniewem matki, i Cesia miała rację powiedzieć jej to, co powiedziała, widząc przed sobą zemstę pałającą i rozszalałą zawodem kobietę - rywalkę.

Żal, ale to serdeczny żal mi było biednej ofiary namiętności matki, więc zacząłem ją tulić do siebie i całować i uspokajać, lecz ona siłą wyrwała się z moich objęć i wybuchnęła spazmatycznym płaczem.

— I tyś nie znalazł jednego słowa za mną, kiedy mnie poniewierano?—zawołała z wyrzutem i rzuciła się na sofę.

— Moja droga, matka była tak rozdrażniona...

— Ty, mój mąż i opiekun—mówiła dalej, nie słuchając usprawiedliwienia.—A cóż ja takiego zawiniłam, co ja zrobiłam!?

Milczałem, słuchając jej skarg i wyrzekań, czując się winnym. Tak jest, bez względu na skutki, powinienem był jej bronić nawet przeciw własnej matce. Probowałem potem uspokajać zanoszącą się wciąż od płaczu, ale zanadto była rozżalona, zanadto dotknięta, aby moje słowa pociechy i perswazji miały jaki skutek.

— Idź sobie i pozostaw mnie samą!—przemówiła wstając i zaczęła zdejmować z siebie balowe ubranie.

— W tym stanie daruj, że nie mogę cię zostawić. Uspokój się trochę, połóż do łóżka, mnie nic nie zaszkodzi, jak sobie posiedzę na fotelu.

— Ja nie chcę i proszę cię, idź!—wyrzekła cierpko.

— Nie obawiaj się, mnie się nic złego nie stanie, jestem zdecydowana na wszystko... Teraz przynajmniej wiem, co na ciebie liczyć mogę. Mój kochany, co bądź mi powiesz, to zaręczam, że gdybyś się znalazł w podobnem położeniu, inaczejbym postąpiła... No idź, idź, wyśpij się dobrze...

Nie przemówiła ani słowa więcej, nie spojrzała na mnie, a rozbierała się dalej. Ja stałem jeszcze i stałem czas jakiś, a widząc, że obecność moja przykrość jej sprawia, wyszedłem jak pijany, zamykając lekko drzwi za sobą. Com czuł i myślał, niepodobna mi tu opisać, bo właściwie nic nie czułem i nie myślałem, a nawet mruknąć nie mogłem, jak ów niedźwiedź, na którego cała gałąź spadnie. Czy ja rzeczywiście winien jestem, lub nie winien — myśl ta świdrowała mi wciąż w głowie. Ważyłem wszystkie argumenty za i przeciw i nie mogłem przechylić szali na winę, a pomimo, że bardzo a bardzo kocham Cesię, coś mi szeptało, że kto wie, czy matka nie miała racji, chociaż sposób objawienia tej racji stanowczo potępiałem.

Późno już było, gdy przechodząc około mieszkania teścia, zobaczyłem, że jeszcze światło pali się u niego .Zapukałem tedy do okna.

— Kto to?—dał się słyszeć strwożony głos ojca, który, uchylając ostrożnie firanki, spoglądał przez szybę.

— Ja, Karol.

— A cóż ty robisz tak późno?—mówi, otwierając połowę okna.—Czy tam co złego u kobiet się stało? Ktoś mi wspomniał w kasynie, że matce zrobiło się niedobrze... no, wejdź do stancji i mów.

— Obawy z tej strony niema—rzeknę, siadając na kanapie, gdy teść najspokojniej rozbierał się dalej—tylko przyszło tam do awantury między mamą a Cesią...

— Poczekaj—przerywa—muszę ci wprzód oddać twoją wygraną, osiem reńskich z czemś. Oto tu są twoje pieniądze, zawinięte w papierek... Djabelne miałeś szczęście dzisiaj, w trzech robrach dwa szlemy zapowiedziane... Więc mówisz, pokłóciły się, co? Aj te kobiety, kobiety, jakie to duchy niespokojne, trzy dni wytrzymać nie mogą w zgodzie.

— Mnie się zdaje przeciwnie, że matka z Cesią dotąd były zawsze w najlepszej harmonji,

— Ej, mój kochany, to tylko tak na wierzchu. Były tam sprzeczki, były, tylko bez nas, bo zawsze lepiej uchodzić za dobre i łagodne. Wierz, ja myślę, że już w naturze kobiety leżą zarodki do wszelkiej zazdrości, jak idzie o mężczyzn. A teraz o co im poszło?

— Mama zarzucała Cesi, że się nieprzyzwoicie zachowuje i że kokietuje...

— Pewnie Stasia?

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

aczkolwiek chrzestne imiona jego brzmią Jan Piotr Paweł, a imię Kazimierza zamieniło się w przydomek rodowy Périerów, przybrany dla uczczenia zasług obu znakomitych przedstawicieli rodu. Właściwszem będzie przeto nazywać nowego prezesa ministrów francuskich Casimir-Périerem, skoro bowiem imię stało się raz przydomkiem, lepiej go nie spolszczać.

*Br. Z.*

# Kartki prowincjonalne

(Korespondencje własne *Kurjera Warszawskiego).*

Tomaszów Rawski, 24-go listopada.

Ożywiony ruch w fabrykach tutejszych od lat dwóch trwa w dalszym ciągu bez przerwy. Powstało nawet dużo mniejszych, a raczej malutkich fabryczek o kilku ręcznych warsztatach, które liczą na dalszy rozwój przemysłu tutejszego.

Większość jednak tych fabryczek, rozporządzając małemi zasobami pieniężnemi, jak prędko powstaje, tak prędko i ginie, zarywając większych fabrykantów. Jest nawet dużo takich, którzy rozmyślnie zakładają fabryki, aby tylko zyskać kredyt, a po niejakim czasie istnienia zwijają interes i zmuszają wierzycieli do kontentowania się małym procentem wzamian za dłużny kapitał.

Dogodny ten proceder—istna plaga dla przemysłu, jest rozpowszechniony tutaj na większą skalę.

Tranzakcje, zawarte z kupcami Cesarstwa na sezon zimowy, przyniosłyby zysk niemały fabrykantom, gdyby wszystkie zobowiązania były w terminach płacone; obecnie jednak dużo wraca weksli protestowanych, straty więc wskutek tego zmniejszają spodziewane zyski.

W połowie grudnia zacznie się sezon letni, t. j. zaczną się zjeżdżać kupcy po towar letni, spodziewany jest popyt duży.

Z nowin osobistych zanotować należy: mianowanie zarządzającym tutejszą filją Banku p. Hammricha na miejsce przeniesionego do Łomży p. Merkazina, jak również przybycia naczelnika tomaszowskiej straży ziemskiej, p. Połubojarinowa. Obecność tego ostatniego i sprężysta jego działalność, w szczególności co do stróży nocnych, dodatnio oddziałały na liczbę spełnianych kradzieży, których teraz jest znacznie mniej.

Jedyna tutaj, tak zwana księgarnia, z powodu śmierci właścicielki, p. Sochaczewskiej przeszła na własność p. P. właściciela drukarni. Spodziewać się należy, że nowonabywca rozwinie księgarnię na większą skalę, gdyż dotychczasowa nie odpowiadała najskromniejszym nawet wymaganiom.

Przed kilkoma dniami mieliśmy koncert p. Jakowskiego ze współudziałem fortepianisty, p. T. Bardzo szczupła garstka amatorów muzyki słuchała sympatycznej i pięknej gry skrzypka warszawskiego.

Odrętwienie, czy też wstręt do rozmaitego rodzaju produkcyj artystycznych panuje tutaj wszechwładnie. Sztuki magiczne lub szansonetki przy piwie prędzej zapewne potrafiłyby przyciągnąć publiczność. Co prawda niektórzy koncertanci mocno zniechęcają: parę tygodni temu kolorowe afisze zapowiadały szumny program z udziałem p. Wierzbickiego, Orlińskiego, 9-letniej Sabinki Zielińskiej i innych, tymczasem koncert skończył się tylko na deklamacji Sabinki, p. Wierzbicki bowiem nie dokończył programu, tłumacząc się brakiem głosu. Był to zawód, który zraża niejednego.

Spodziewany się przyjazdu Reisenauera, może on nareszcie przyciągnie publiczność.

W d. 11-ym b. m. żydowski komitet dla ubogich urządził bal. Dochód wyniósł około 400 rs.

Towarzystwo dobroczynności dla chrześcijan dotychczas jeszcze nie funkcjonuje; wszystko więc co podają niektóre pisma o tutejszem Towarzystwie dobroczynności odnosi się tylko do wyżej wzmiankowanego komitetu.

Nakoniec zaznaczyć wypada pożądane osiedlenie się w Tomaszowie lekarza weterynarji, p. G. i dentysty p. L.

*J. M.*

Kalisz, 26-go listopada.

Dorocznym zwyczajem Towarzystwo muzyczne obchodziło uroczystość św. Cecylji.

O godz. 10-ej zrana w kościele oo. Franciszkanów odprawiono nabożeństwo, podczas którego chóry Towarzystwa odśpiewały pienia religijne. Wieczorem zaś odbył się koncert. Komitet Towarzystwa muzycznego dołożył wszelkich starań, by dzień patronki muzyki w tym roku wspaniale uczcić i, pomimo zawodu ze strony panny Al. Dąbrowskiej, która na 24 godzin przed koncertem zawiadomiła o niemożebności przybycia, wieczór muzyczny odbył się z ogólnem zadowoleniem niezmiernie licznie zebranych słuchaczów.

Chór męski, dążący szybkim krokiem do coraz lepszych rezultatów, wykonał lwią część programu. „Chłopskie wesele”, jedna z pięknych a trudnych kompozycyj, „A z góry, z góry jadą mazury”, „Noc majowa” odśpiewane były zupełnie dobrze. Publiczność, zdumiona tak wybornemi rezultatami, wynagradzała sympatyczną drużynę przeciągłemi oklaskami.

Jako solista udział w koncercie przyjmował p. Witold Biernacki, który w środowym wieczorze występował po raz ostatni na naszej estradzie, gdzie zawsze mile był słuchany. Nie dziw więc, że publiczność owacyjnie przyjmowała p. Biernackiego, który zawsze ślicznym swym głosem zachwycał wszystkich i nieraz podczas pobytu swojego w Kaliszu niósł swój talent na ołtarz dobra publicznego.

Po koncercie kilkadziesiąt par pod wodzą p. Wied. ochoczo i wesoło bawiło się do 6-ej rano. Podczas wspólnej kolacji prezes, Parczewski, w serdecznych wyrazach żegnał p. W. Biernackiego, który wyjeżdża na posadę sędziego śledczego do Karsu.

Z początkiem przyszłego roku szkolnego władza naukowa zaprowadza w naszem mieście internat. W tym celu wynajęto obszerne mieszkanie w domu p. Przechadzkiego, które do lipca r. p. ma być wyrestaurowane i stosownie urządzone. Liczne „stancje” z rokiem przyszłym zupełnie znikną w naszem mieście.

Dobroczynność kaliska, żyjąca przeważnie ze składek swych członków, nie może dla ubogich rozwinąć działalności wskutek niewielkiego funduszu. Dlatego też serdecznie przyklaskujemy prośbom, jakie członkowie Towarzystwa dobroczynności zanoszą za pośrednictwem miejscowej *Gazety* do kaliszan o urządzanie teatrów amatorskich, które dawniej cieszyły się podwójnem bo artystycznem i materjalnem powodzeniem.

Tylko kto zna życie prowincji, przyznać musi, że rozbudzanie w niej ruchu czy to umysłowego, czy towarzyskiego jest rzeczą niezmiernie trudną. Kalisz zwłasza ma dziwną moc usypiającą. Ludzie, którzy po ukończeniu nauk uniwersyteckich oddają się tutaj rozmaitym zawodom, z niepojętą łatwością popadają w stan zniechęcenia, usuwając się, a właściwie izolując od szerszego życia, kontenci, że im nikt nie przerywa nigdy nie kończących się ćwiczeń wintowych, które pochłaniają ich całą działalność.

Gmach (?) naszego teatru, w którym miała stanąć fabryka haftów, służyć będzie jeszcze czas pewien Melpomenie. Niemożność sprowadzenia maszyn przedłuża żywot tej budy. Bawi w naszem mieście p. Artur Zawadzki, którego monologi cieszą się powodzeniem u niedzielnej publiczności.

*B.*

# ELEGANCJA.

Cudzoziemski wyraz, nie dający się jednak zastąpić ani „kształtownością” ani „wykwintnością”, podobnie jak nie odda dokładnie myśli naszej wyrażenie: „wykwintny młodzieniec” lub „kształtowna panna”, zamiast: elegant i elegantka.

Wykwintność to przymiot bardziej duchowy; elegancja to zaleta powierzchowna. Można być w upodobaniach, w uczuciach, w stosunkach bardzo wykwintnym a jednak nie być wcale — elegantem. Natomiast niema sposobu być elegantem, nie trzymając się ściśle „mody”, nie hołdując jej błahym kaprysom.

Nie dla ludzi w głębszem rozumieniu słowa wykwintnych, ale dla elegantów i elegantek drukują się niezliczone „żurnale”, modzie i modom poświęcone, a zaś wśród tych czasopism prym chyba trzyma miesięcznik tytułujący się *La Grande Dame,* co pojawiać się zaczął dopiero w roku bieżącym i zdobył sobie wstępnym bojem powagę najwyższą w rzeczach towarzyskości, mody, jednem słowem, we wszelkich sprawach najwyszukańszej elegancji dotyczących.

# Wrażenia z podróży.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.)*

## VII.

(Dalszy ciąg).

Na czemże jednak polegała własność tajemnicza talizmanu; gdzież prawda, którą miał odkrywać? A no, Omar obiecał użyć szczególnych materjałów do tej konfekcji, takich osobliwych, że, choć barwne będą, świetne i kosztowne, nie dopatrzy ich jednak oko głupiego ani złego człowieka. Zaczarowana tkanina tylko dla mądrych i uczciwych będzie widoczna. Żaden osieł ani szpetny złośnik lub przewrotny kosternik jej nie dopatrzy!

Jasna rzecz, że żaden z dworaków za idjotę ani łotra uchodzić nie chce, więc zakradają się powoli do pracowni krawieckiej Omara i namawiają, aby im pokazał swoją czarnoksięską robotę. Omar nie daje się długo prosić; uchyla kotary, przenosi wieszadło na scenę, ale ono jest puste, nic na niem niema, więc też nie dopatrzeć na niem nie można.

Ale to przecie suknia zaczarowana! to talizman. Kto jej nie zobaczy, podpisze sobie paskudny dyplom na dardanelskie szlachectwo, albo do kryminału. Gwałt między dworakami, nic nie widzą! co tu robić? Ha! rzecz najprostsza, udawać, okłamywać się wzajemnie, wyciągając kolegów na słówka. W rezultacie każdy suknię zobaczył i przechwalają jeden nad drugiego jej piękność, cenność, krój doskonały i barwy materji.

Przychodzi młody książę. Wszyscy podziwiają to, czego niema, a co jednak wszyscy fałszywie utrzymują, że widzą. A więc widzą, i tam są istotnie jakieś szaty na tem wieszadle, dostępne dla wzroku i dotknięcia dworaków. On jeden ich nie widzi, on, książę, ich pan. Miałżeby on tylko być pozbawionym rozumu czy szlachetnych uczuć? I on się musi z losem pogodzić i on musi udawać, że spostrzegł to, co spostrzegli tamci, a gdy kłamią, ich fałsz uznawać.

W trzecim akcie odbywa się zapowiadana oddawna procesja do świątyni, w której równie jak po całej drodze i lud będzie mógł podziwiać młodego księcia we wspaniałych szatach. Ale lud także jest uprzedzony, wszyscy wiedzą, że to ubranie zaczarowane, że kto go nie dostrzeże, jest głupi lub zły. Więc tworzą się przed świątynią gromadki ludzi ze wsi i z miasta, którzy wszyscy widzieli piękne ubranie na księciu, a tylko nie zgadzają się co do barw materji.

— Niebieską szatę ma książę—woła jedna grupa ludu. - Szkarłatną—woła druga, a tryumfuje największy krzykacz, który siłą płuc i pięści przekonał całe zgromadzenie, że książę przyodziany w zielone ubranie, takie zielone, jak trawa albo niedojrzałe gruszki na wierzbie.

Pogodzili się wszyscy i wrzeszczą w najlepsze z zachwytu nad ubraniem księcia, który właśnie pojawia się w uroczystym pochodzie w stroju, pozostawiającym nieco do życzenia równie w całości, jak i w szczegółach niezbędnej tualety męskiej. Ma co prawda białą bardzo wykwintną nawet, bo jedwabną koszulę, zręcznie na biodrach podpiętą; są też i sandały safjanowe i pończochy wysoko zachodzące szare! Ale między tem wszystkiem brak łącznika i grzeszne ciało pokazuje się wyraźnie, imitowane na scenie dobrze dopasowanym trykotem. Przyzna każdy, że ubranie jest nieco za oszczędne i nie w każdym salonie ujśćby mogło, a cóż dopiero przy tak uroczystej okazji.

Całe zebranie jednak dokoła zachwyca się wspaniałością szat książęcych, oni je widzą wyraźnie! a koszuli, pończoch i odstępu między niemi żadne oko nie dopatruje.

W tłumie jest jednak młoda dzieweczka, córka książęcego koszykarza, w której zdawna kocha się Omar, krajczy cudownego talizmanu. Książę przywołuje ją do siebie.—I cóż, jakże ci się moje szaty podobają?—Ależ książę—odpowiada naiwna mała.—Ty mi się bardzo podobasz, tylko że nie masz...

W Berlinie wymawia Ritta bardzo wyraźnie nazwę tej części ubrania, której w jej przekonaniu książęcym nogom nie dostaje. Ale w Wiedniu uznano, że to jakoś nie uchodzi; czy może wiedeńczycy obywają się bez płótna pod spodem, kiedy sukno mają na wierzchu? Co kraj, to obyczaj, a i ja, stosując się do naszych zwyczajów, także na wyraz omówiony dowcipnie w jednej z ramot ś. p. chirurga filozofji, Wilkońskiego, nie będę robił nacisku.

Robi się z tego skandal, wzburzenie publiczne! dziewczynę biorą do kozy, a i sprytnego krawca, który umie się obyć bez materjału przy robocie sukien, także z nią razem pod rygiel zamykają. Oboje, okuci w kajdany w akcie czwartym, czują się jednak szczęśliwymi, bo prawdą żyli i prawdziwie się też kochają. I młody książę, zbadawszy lepiej czarodziejską moc talizmanu, przebacza Omarowi i prawdomównej dziewczynie. Żeni się na zakończenie komedji z Magdaleną, córką Diomedesa, która go zraziła do siebie w pierwszym akcie, bo mu zawiele prawd o sercu i stosunku mężczyzn do kobiet wypowiedziała.

I dochodzi młody pan do wniosku, że prawdę usłyszeć można tylko z ust niewinnej albo kochającej kobiety. Czasem ją powie bezinteresowny przyjaciel, ale tego ponoć najtrudniej znaleźć. Szczególniej, gdy się jest bogatym, młodym i pięknym... królewiczem z bajki!

Cała ta czteroaktowa komedja, wierszem przez Ludwika Fuldę napisana, jest utworem niepospolitym poety i myśliciela. Ma wady, niemcom właściwe, sentymentalizmu i patosu, ale dobitnie zaznacza nowy kierunek autora, który wraz z Hauptmanem przewodzi młodej generacji reformatorów dramatu niemieckiego.

*(D. c. n.)* *Kazimierz Zalewski.*

Nie damom jednak wyłącznie i specjalnie poświęcony ów miesięcznik paryski, pełny ilustracyj, winietek, szkiców, odtworzeń, drobiazgów, a typograficznie wyglądający jak cacko prawdziwe. Uwzględnia on też stale i „potrzeby" panów, owych panów, dla których kwestję życia i śmierci stanowi mniej lub więcej szeroka klapa u tużurka. Jest w rzeczonym miesięczniku stała rubryka zatytułowana „*Le dernier chic*" (Ostatnie słowo szyku), notująca z kronikarską ścisłością wszelkie objawy i przemiany zachodzące w stroju męskim, w sposobie salonowego zachowania się panów, w obyczajach i zwyczajach wielkoświatowych, obowiązujących ludzi przestających ze sferami najdystyngowańszych kół towarzyskich.

Miesięcznika tego zeszyt ostatni, listopadowy, wyszedł właśnie z druku i przynosi nam znowu ściśle z chwilą bieżącą związane luźne notatki o „modzie męskiej". Moda ta ognisko swoje ma w Anglji. Paryż wzoruje się w tym względzie, jak zawsze tak i dotąd, na Londynie, rzadko kiedy do „mody męskiej" dorzucając jaki własny, oryginalny pomysł. Tak to już jest. Wiadomo zresztą, że czystej krwi elegant paryski ma to przekonanie, że w stolicy Francji nawet uprać porządnie bielizny męskiej nie umieją, i bieliznę swoją do prania wysyła pocztą do—Londynu.

Piętno wybitne dzisiejszemu, modnemu ściśle, strojowi męskiemu nadają „uzupełnienia"—szerokie, co się zowie, szerokie. Najbardziej noszonym jest „żakiet" o długich połach. Surdut czyli, jak się u nas mówi, „tużurek" też długi bardzo z szeroko rozwiniętemi klapami. Kamizelki przeważnie głęboko wycięte, aby krawat dobrze było widać. Do fraka wycięcie kamizelki powinno być owalne nie zaś spiczaste, poły zaś samego fraka mniej dziś kwadratowo ścięte, niż w roku zeszłym. Ulubiony *smoking-jacket* przeżył swoje... w Paryżu, już go prawie nie noszą, chyba w domu własnym, u siebie, na małych zebraniach. Również wyszły z mody kwiaty na klapach surdutowych; żadnych „butonierek"! A szkoda. Kwiat wszędzie i zawsze na miejscu—czyliż bruździł powadze męskiego stroju? chyba nie; a jednak wyrugowano go, odepchnięto, wyrzeczono się go. Nieubłaganą jest pani moda.

Z materjałów najbardziej wziętym—szewiot. Barwa najmodniejsza—szaro-niebieska ciemna. Białej kamizelki do fraka nikt już dziś nie bierze, chyba wyjątkowo na zebrania uroczyste. Cylindry nizkie, z brzegami szerszemi na przodzie i z tyłu, niż po bokach. U butów podniosły się nieco obcasy; wyższe teraz nieco.

Rękawiczki tylko—jelonkowe; duńskie wyszły prawie zupełnie z mody. Białe rękawiczki bez żadnych naszywań i ozdób. Krawat czarny lub niebieski z dwiema małemi złotemi szpileczkami, przytrzymującemi związanie. Wiązać krawat należy samemu; gotowe wiązane krawaty mniej są eleganckie. Wyjątek stanowi biały krawat, ale i temu zręcznem przygnieceniem końców należy nadać pozór wiązanego od ręki.

Kołnierzyki nie straciły nic z wysokości swojej. Natomiast przody koszul w zakładki i plisowania wychodzą z mody; najwyżej dwie zakładki na gorsie—i to już niemodne. Gładki gors odzyskuje tryumfujące swoje prawa. Guziczki—dwa!

Jako nowość wchodzą w użycie skarpetki czarne, zwłaszcza do bucików balowych. Chustka do nosa—biała bez żadnych szlaków i obramowań. Rozumie się „klejnotów" jaknajmniej. Spinka w krawacie, dwa pierścionki, żadnego łańcuszka przy zegarku. Na lasce mała gałeczka złota; laska sama—jaknajdłuższa (niedawno krótkie laski były modne). Rączka parasola *au naturel* z drzewa rznięta, bez ozdób żadnych.

Palto zimowe, w ciemnym kolorze, podbite flanelą tegoż koloru, co wierzch, zapięte na jeden rząd guzików i to guzików jaknajmniej wpadających w oko. Zaczynają w Anglji znów nosić paltoty do stanu z długiemi połami, ale moda ta nie przepłynęła jeszcze przez morze i chyba w przyszłym sezonie lub na wiosnę dostanie się dopiero na ląd stały.

Cóż jeszcze?... Na chwilę obecną chyba dość, zwłaszcza, że w męskiej modzie przemianom ulegają zawsze, a przynajmniej od lat wielu, tylko drobnostki.

I tem właśnie bije męska moda modę damską. Zacząć tylko wydziwiać przemianom w damskich strojach, natychmiast panie rzucają nam w oczy zmiany, zachodzące od czasu do czasu w męskiej tualecie! Odpowiedź jedna tylko nam zostaje. W naszych, męskich strojach zmieniają się drobiazgi łatwe do zarządzenia bez ambarasu, a przedewszystkiem bez kosztu, gdy ze zmianą w damskiej modzie... ach! wszystko odrazu leci na spód wierzchem i spodem na wierzch.

Wystarczyłoby dla przykładu przejrzeć kilka stronic ostatniego zeszytu cytowanego miesięcznika. Co godzina to nowina. Już przecie suknie *à la* rok 1830 wychodzą z mody, już na horyzoncie suknie—z czasów Ludwika XIII-go! Coraz lepiej. Cofamy się wstecz. Patrzeć tylko, jak powoli, powoli wrócą panie do strojów asyryjskich i egipskich, a kto wie, może do biblijnych i to z początkowych, bardzo początkowych epok biblijnych... Wtedy to już najtańsze będą tualety, nawet od samego Jersego.

Na załagodzenie sporu powiemy oto paniom, że nie nosi się dziś parasola lub parasolki za rączkę, ale za kończyk dolny—ot, tak, do góry nogami. W tym celu przyprawiono do „najmodniejszych" parasolów i parasolek u dolnego kończyka kółko. Za to kółko trzymać należy parasol lub parasolkę w ten sposób, aby rączka na dół zwisała. Tak chce najświeższa moda.

Zaś na gumie lub tasiemce, spinającej w pośrodku parasol lub parasolkę, zamiast klamerki, należy mieć delikatnie rznięty *à jour*—swój monogram. Ładny pomysł—prawda?

(△)

# Wiadomości bieżące.

= P. minister oświaty z uwagi, że zorganizowanie z uczniów w niektórych gimnazjach orkiestry na instrumentach dętych nie zawsze może pożytecznie wpływać na zdrowie ich uczestników, zalecił w okólniku do kuratorów okręgów naukowych, aby do orkiestr takich wybierano tylko takich uczniów, dla których, po szczegółowem ich zbadaniu przez lekarza, gra na instrumentach dętych uznana zostanie za nieszkodliwą. Główna przytem uwaga winna być zwracana na siłę fizyczną i rozwój płuc.

= *Petersb. wied.* dowiadują się, iż na kolei petersburskiej wszyscy urzędnicy, pozostający w stosunkach z publicznością, mają otrzymać nową formę umundurowania.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż pewna grupa przedsiębiorców, zajmujących się produkcją i handlem materjałami budowlanemi (cegłą, kamieniem ciosowym i t. d.), postanowiła zwrócić się do p. ministra finansów z prośbą o poparcie tej gałęzi produkcji i o wyjednanie jej kredytu z Banku państwa.

= Ministerjum spraw wewnętrznych zawiadamia w *Praw. wiestn.*, iż p. minister zatwierdził ustawę Towarzystwa spożywczego urzędników rządowych oraz osób, znajdujących się w służbie publicznej w m. Opoczno, w gub. radomskiej.

= *Warsz. Gub. Wied.* zamieszczają następującą decyzję senatu rządzącego w kwestji, czy właściciel majątku ziemskiego, którego mieszkańcy są katolikami, on zaś wyznaje religję luterańską, jest obowiązany należeć do składki na budowę kościoła parafjalnego rzymsko-katolickiego. Sprawa wynikła ze skargi adwokata przysięgłego, Józefa Kokelego, działającego w imieniu Juljana Kernera, właściciela dóbr Sokołowo, na rząd gubernjalny kaliski, który postanowił wyegzekwować od Kernera składkę na budowę kościoła katolickiego we wsi Wrzącej, do tej parafji bowiem Sokołów należy. Rząd gubernjalny kaliski wydał decyzję na zasadzie rozporządzenia byłego namiestnika w Królestwie Polskiem z roku 1818-go. Tymczasem, jak się okazuje z różnych argumentów, wydane po Najwyższym ukazie o uwłaszczeniu włościan przepisy o patronacie w parafjach rzymsko-katolickich stanowią, że dozory kościelne i władze miejscowe nie mogą na parafjan nakładać obowiązkowych podatków kościelnych bez zgody zebrania ogólnego parafjan, a w zebraniach tych uczestniczą tylko członkowie parafji, wyznający religję rzymsko-katolicką i posiadający prawo uczestniczenia w zebraniach gminnych. Tym sposobem osoby, nie uczestniczące w zebraniach, jako nie wyznające religji rzymsko-katolickiej, nie powinny być pociągane do składek. Na zasadzie powyższego senat rządzący, uznając, że osoby, które nie wyznają religji katolickiej, nie są obowiązane należeć do składek na wydatki kościelno-budowlane świątyń rzymsko-katolickich, i przychylając się do skargi powoda, postanowił decyzję rządu gubernjalnego kaliskiego skasować.

= *Suwałk. gubern. wiedom.* zamieszczają następujący okólnik: W liczbie przestępstw, przestępstwa, należące do kategorji oporu i nieposłuszeństwa władzom, zwykle są wywołane niewłaściwem postępowaniem wykonawców postanowień władz administracyjnych lub sądowych. Praktykowane niegrzeczne obchodzenie się z osobami, skazanemi na kary, przybycie o niewłaściwej porze, np. zbyt późno dla poboru podatków, wreszcie sekwestrowanie za zaległe podatki ruchomości i inwentarza gospodarskiego, bez względu na potrzeby gospodarki, wywołują tego rodzaju przestępstwa. Przy rozstrzyganiu podobnych spraw w sądzie, po bliższem ich zbadaniu, okazuje się potrzeba stosowania kar najniższego stopnia ze względu na łagodzące okoliczności. Wielu jednak spraw niepodobna nawet kierować na drogę sądowa, gdyż wprost protokuły są niewłaściwie spisane. Chodzi tu najczęściej o obrazę wójtów, którzy zwykle nie mając możności własnoręcznie spisywać protokułów, komunikują fakty pisarzom, ci zaś zwykle od siebie wystawiają sprawę w sposób niezgodny z prawdą, co okazuje się ze śledztwa sądowego. Na dowód okólnik przytacza szereg faktów, z których okazuje się, iż wytaczania spraw o obrazę wójtów były bezpodstawne, z tego więc względu po porozumieniu się z p. prokuratorem sądu okręgowego suwalskiego postanowiono: protokuły wójtów gminnych, strażników ziemskich i sekwestratorów przedstawiać naczelnikom powiatów, którzy protokuł taki sprawdzą osobiście lub przez podwładne im organy i zakomunikują prokuratorowi sądu okręgowego; w razie, gdy chodzi o natychmiastowe oddanie winnego w ręce władz sądowych, protokuł należy komunikować sędziemu śledczemu.

= O stanie sanitarnym gub. warszawskiej organ urzędowy donosi co następuje: „W mieście Błoniu zachorowała z oznakami cholery Białostocka i zmarła; dezynfekcję zarządzono i nad rodziną oraz domownikami rozciągnięto baczny dozór sanitarny. We wsi Nieporęcie, w pow. warszawskim, zapadła, podług opinji dra Kuleszy, na cholerę Karolina Sosińska, lecz wyzdrowiała. W Markach pod Warszawą z powodu wypadków podejrzanych przedsięwzięto środki dezynfekcyjne i izolacyjne. Cholera w osadzie Przedecz słabnie, urządzono tam szpital na 19 łóżek; z powodu doniesienia o pojawieniu się cholery azjatyckiej w Dobrzynie, zarządzono dozór sanitarny nad statkami przybywającemi do przystani we Włocławku. Do osady Kowal, gdzie zdarzyło się kilka wypadków zasłabnięć, wyjechał inspektor lekarski r. st. dr. Lewiński. We wsi Radziwiu w pow. gostyńskim z powodu kilku podejrzanych wypadków zamknięto chwilowo szkołę elementarną. Z powodu pojawienia się cholery w Izbicy, we wszystkich pogranicznych gminach urządzono posterunki sanitarne. W Stanisławowie, w pow. nowomińskim, cholera wygasła."

= Z zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania o przebiegu epidemji cholery dowiadujemy się, że w d. 3-im grudnia w mieście naszem znajdował się tylko 1 chory, umieszczony w szpitalu Dzieciątka Jezus. W osadzie Przedczu w d. 1-ym grudnia zachorowało osoba 1, wyzdrowiały 2, pozostało chorych 3.

= Gubernator kaliski zawiadomił p. oberpolicmajstra, że w mieście powiatowem Łęczycy cholera zupełnie wygasła.

= Jak donosi dzisiejsza *Gaz. polic.*, p. oberpolicmajster zezwolił zarządowi gminy starozakonnych na zbieranie dobrowolnych ofiar na korzyść ubogich żydów na kupno węgli kamiennych podczas nadchodzącej zimy i na wsparcia pieniężne podczas świąt Paschy w 1894-ym roku. Polecono jednak organom policji rozciągnąć baczny dozór, aby ofiary te były zbierane tylko wśród zamożnych współwyznawców i tylko przez osoby mające upoważnienie, a każda ofiara winna być zapisywana do opieczętowanego kwitarjusza.

= W nadchodzący poniedziałek piąty wydział karny tutejszego sądu okręgowego wyjeżdża na sześciodniową kadencję do Włocławka i Kutna. Spraw karnych na wokandzie znajdujemy czterdzieści dwie. Komplet sądzący stanowią pp.: Lebiediew, jako sędzia prezydujący, Łukin i Sewastjanow, jako sędziowie. Prowadzenie protokułów na posiedzeniach sądowych oraz załatwianie wszelkich czynności kancelaryjnych podzielili pomiędzy siebie: podsekretarz Wacław Górski, pp. Aleksander Skarzyński i Bolesław Zaremba.

= Szwalnia III-cia przy ul. Jerozolimskiej, pod opieką pani Emilji z Wernerów Temlerowej zostająca, dla zwiększenia środków swoich dochodów, jak rok rocznie tak i w r. b. zamierza urządzić w resursie obywatelskiej bazar na przedmioty spożywcze.

= W b. m. warszawskie Towarzystwo dobroczynności wydawać będzie ubogim 120 porcyj zupy rumfordzkiej z chlebem.

= Z Częstochowy donoszą nam, iż d. 2-go b. m. w kościele parafjalnym św. Zygmunta ks. Władysław Siewierski, rektor kościoła św. Anny w Warszawie, pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Stanisławem Kalikstem Broniewskim, inżenierem-technologiem, dyrektorem cukrowni Krasiniec, a panną Wandą Friebe, warszawianką.

= W dniu wczorajszym wyjechał do Kowla naczelnik okręgu celnego rz. r. st. Tietierewnikow, przyjechał zaś z Łomży tameczny vice-gubernator rz. r. st. Łabudziński.

## = Z teatru i muzyki.

* Rozmaitości występują jutro z premjerą; złożą się na nią: komedja w 1-ym akcie ś. p. Józefa Blizińskiego „Panna z posagiem" z pp. Czakówną i Federowiczową, z pp. Ostrowskim, Prażmowskim, Wolskim, Nowickim, i tłumaczona z francuskiego 2 aktowa sztuka „Bouburoche" z panią Lüdową, pp. Frenklem, Rolandem, Wojdałowiczem, Grzywińskim, Bolesławskim, Palińskim i Zejdowskim.

Widowisko rozpocznie obrazek w 1-ym akcie z francuskiego „Marynarz" z panną Noiretówną, pp. Ładnowskim i Grzywińskim.

* Podczas jutrzejszej premjery w teatrze Rozmaitości orkiestra wykona następujące utwory muzyczne, pomieszczone w nowym albumie karnawałowym, mianowicie: „Zwiastun karnawału”, walc Fahrbacha; „Wszystko to już było”, polka z 40-tu tematów; „Fredzio”, dwa ostatnie Lewandowskiego.

* Dziś w teatrze Rozmaitości komedja „Flipota” z pp.: Marcellówną, Ostrowską, Trapszówną; pp.: Bolesławskim, Prażmowskim, Ostrowskim i Wojdałowiczem.

Zakończy widowisko komedja w 1-ym akcie Gawalewicza „Guzik”.

* Panna Julja Biondelli da się słyszeć dzisiaj w „Romeo i Julji” Gounoda.

Romea odśpiewa p. Suagnes, Merkucja zaś p. Broggi-Muttini.

* Jutro w teatrze Wielkim „Straszny dwór”.

* Teatr Mały daje dzisiaj „Zemstę nietoperza” z panną Czosnowską.

Jutro powtórzona będzie w teatrze Małym świeżo wznowiona wesoła operetka Millöckera „Dziecko szczęścia”, z udziałem pani Zimajerowej.

* Panna Czosnowska ukaże się we czwartek w offenbachowskiej „Pięknej Helenie”.

* Wkrótce wznowiona będzie w teatrze Wielkim „Żydówka” Halevyego.

Partję tytułową odśpiewa panna Drog, Eleazara zaś p. Durot.

* Zaangażowany na gościnne występy tenor włoski, p. Colli, przybędzie w tych dniach do Warszawy.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 480, Rozmaitości 620, Małym 282; na wystawach: obrazu „Modlitwa” W. Szymanowskiego w resursie obywatelskiej 180, skór w Muzeum przemysłu i rolnictwa 175, etnograficznej 12 i muzeum rzemieślniczego 97.

= Pomnik Chopina.

Warszawskie Towarzystwo muzyczne otrzymało od p. gubernatora warszawskiego odezwę z d. 18-go listopada r. b. za nr. 20,128, zawiadamiającą, iż na przedstawienie J. E. ministra spraw wewnętrznych w d. 14-ym października r. b. nastąpiło Najwyższe zezwolenie, udzielone warszawskiemu Towarzystwu muzycznemu, na postawienie kosztem Towarzystwa pomnika żelaznego Fryderykowi Chopinowi.

Pomnik ma stanąć według przedstawionego planu, z napisem na części frontowej: *„18 I/III 09 F. Chopin”*, we wsi Żelazowa Wola, w pow. sochaczewskim, w parku przed domem, gdzie się kompozytor urodził.

Projekt pomnika wykonał budowniczy, p. Żochowski.

Przedstawia on obelisk z żelaza lanego, wysoki 14½ stóp, z podstawą murowaną.

Na obelisku będzie marmurowe popiersie Chopina uwieńczone laurem, a przy nadmienionym napisie emblemat liry.

Wspomniany pomnik został, po wydaniu przychylnej opinji wydziału technicznego, przez p. gubernatora warszawskiego zatwierdzony.

Właściciel Woli Żelazowej, p. Aleksander Pawłowski, w urzędzie gminnym złożył deklarację, że zgadza się na postawienie pomnika na swoim gruncie.

= Katalog wystawy stałej.

Zarząd wystawy stałej prób i wzorów towarów wywozowych, mieszczącej się w gmachu muzeum przemysłu i rolnictwa, świeżo wypuścił systematycznie ułożony katalog wszystkich okazów, złożonych na wystawie.

Z katalogu tego dowiadujemy się, iż wystawa liczy 105 uczestników, których wyroby reprezentują niemal wszystko co przemysł Królestwa na wywóz wyrobić może.

Katalog podzielony jest na 10 grup, z których każda opisuje oddzielną gałąź przemysłu.

Dla kupców, zamieszkałych na prowincji, a pragnących czynić zamówienia w Warszawie, podręcznik ten ma wielce praktyczną wartość.

Katalog zarząd rozdaje bezpłatnie.

= Opieka nad plantacjami.

W dniu wczorajszym w sali sesjonalnej magistratu obradował komitet opieki nad plantacjami miejskiemi pod przewodnictwem dziekana Karola Jurkiewicza.

Przedewszystkiem zajęto się sprawozdaniami specjalnych komisyj.

Pierwsza—ogrodnicza, składała rachunki co do nasion i kolekcyj roślin ozdobnych od pp. Ulrycha i Hosera.

Komisja gospodarcza złożyła raport, dotyczący różnych spraw wewnętrznych, a techniczna przedstawiła rysunki i modele słupków ogrodzeniowych, oraz nowych ławek, jakie w r. p. w ogrodach i na skwerach będą ustawione.

Zdecydowano również gruntowną naprawę bram w ogrodzie Saskim, a podczas wyjęcia wrót zostaną urządzone prowizoryczne zastawy, przy których rozciągnięty będzie odpowiedni dozór.

Następnie komitet rozpoznawał kwestję, zakomunikowaną przez jednego z techników, a dotyczącą szkodliwości zadrzewiania ulic skanalizowanych.

Okazało się bowiem, że w Berlinie korzenie drzew, dostawszy się do rur sztajngutowych, poczyniły w urządzeniach kanalizacyjnych ogromne szkody.

Wskutek tego magistrat berliński nie pozwolił dalej zadrzewiać ulic.

Komitet na zasadzie opinji rzeczoznawców doszedł do wniosku, że w Warszawie rurom kanałowym podobne niebezpieczeństwo nie grozi, ponieważ u nas zastosowany jest przy budowie kanału inny system, a mianowicie rury sztajngutowe znajdują się w pogłębieniu co najmniej 7-iu stóp od powierzchni, drzewa zaś tak głęboko korzeni nie zapuszczą, zwłaszcza te gatunki, jakie do wysadzania ulic zostały wybrane.

Po przyjęciu do wiadomości, że roboty ziemne około urządzania nowych skwerów zostały już dokonane, komitet wyraził swą opinję, dotyczącą dalszej dzierżawy lodowni i części werendy przez p. Strasburgera w ogrodzie Saskim, w pobliżu gmachu giełdy.

Podług zdania komitetu, p. Strasburgerowi można przedłużyć kontrakt dzierżawy z warunkiem wszakże oddzielenia od reszty ogrodu wspomnianego placyku, skasowania okna w lodowni, wychodzącego na ogród i zabronienia wjazdu do ogrodu fur po lód, co się poprzednio praktykowało.

Następne posiedzenie komitetu odbędzie się d. 18 grudnia.

= Na odzież.

Sprzedaż rabatowa na korzyść rozdawnictwa odzieży ubogim w d. 7-ym b. m. odbywać się będzie:

W składzie cygar pp. Kwaśniewskiego i Markiewicza (Nowy-Świat nr. 69) w asystencji pań: Romanowej z Glogierów hr. Roztworowskiej z córkami Zofją i Leonją oraz pań Jadwigi Szyszłłowej i Wandy z hr. Starzyńskich Niemiryczowej.

W magazynie konfekcji męskiej T. Bednarowskiego (Krakowskie-Przedmieście nr. 21), przy asystencji pań: inżenierowej Stanisłowej Ćwiklowej z córką Heleną i mecenasowej Bronisławy Kozaneckiej z córką Zofją.

= Na kolonje letnie.

Na liście sprzedaży przedświątecznej w sklepach na rzecz kolonij letnich zachodzą następujące zmiany:

W sklepie galanteryjnym Chojnackiego (Marszałkowska nr. 109) sprzedaż odbywać się będzie d. 15-go b. m.

Przy kasach zasiądą panie: Aleksandrowa Czajewiczowa, Marja Żelkowska, drowa Aleksandrowa Zawadzka, oraz drowa Janowa Pruszyńska.

= Ogródek teatralny.

Na Nowej Pradze przedsiębiorca Szymański umawia się z kilkoma właścicielami placów o założenie ogrodu restauracyjnego wraz z budynkiem dla teatrzyku letniego.

Place mają być wydzierżawione na dłuższy przeciąg czasu, wszelkie zaś urządzenia dokonane kosztem przedsiębiorcy.

= Ślizgawka.

Od wczoraj zostały otwarte niektóre tory łyżwowe w obrębie miasta.

W piątek, o ile mróz na to pozwoli, nastąpi otwarcie terenów ślizgawkowych w ogrodzie Saskim i na Dynasach.

= Wisła.

Przewidywania co do przerwy żeglugi parowej na Wiśle zaczynają się sprawdzać.

Z Sandomierza otrzymano zawiadomienie o krze z rzek dopływowych.

W razie wstrzymania żeglugi zrobione będą ogłoszenia.

= Bratobójstwo.

Za oceanem w Ameryce rozegrał się krwawy dramat, którego epilog w postaci sprawy sądowej rozstrzygnie warszawski sąd okręgowy.

W kwietniu r. b. mieszkańcy wsi Noteć-Kalina, z powiatu nieszawskiego, bracia Wincenty i Władysław Waszkiewiczowie, emigrowali do Ameryki.

Przybyli oni do Chicago w nadziei, że tam podczas wystawy znajdą zarobek.

Nadzieja zawiodła i Waszkiewiczowie udali się do miasta Dalton, gdzie się umieścili przy budowie nowej kolei.

W połowie października mieszkańcy wsi Noteć: Aleksy Tokarski i Walenty Wysocki otrzymali od swoich znajomych listy z Ameryki, w których opisywano, że Władysław Waszkiewicz został zamordowany.

Zbrodnia została spełniona w mieszkaniu, a morderca uniósł z sobą wszystkie zaoszczędzone pieniądze ofiary.

Miejscowa władza sądowa w Dalton stwierdziła, że zbrodni dopuścił się Wincenty Waszkiewicz, który zniknął i usilnie był poszukiwany.

Jednocześnie do listów dołączono wycinki z gazet, opisujących szczegółowo całe zdarzenie.

Tymczasem bratobójca, nie przypuszczając, że wiadomość o zbrodni poprzedzi jego przyjazd, zdecydował się po ucieczce z Dalton wracać do kraju.

Jakoż w końcu z. m. pojawił się w rodzinnej wsi. Zawiadomiony o tem wójt gminy wezwał strażników i Waszkiewicza w tych dniach aresztowano.

Morderca znajduje się w więzieniu nieszawskiem.

= Kradzieże.

Z mieszkania Jana Borezki pod № 8-im przy ul. Miłej skradziono kufer z rzeczami wartości 100 rs. — Pod № 25 przy ul. Elektoralnej z mieszkania otworzonego za pomocą dobranego klucza skradziono różne przedmioty na sumę około 150 rs. — Zamieszkała pod № 41-ym przy ul. Freta Julja Rotanowa przyjęła na sublokatorkę Aleksandrę Rysińską, która podczas nieobecności Rotanowej zabrała garderobę i inne przedmioty, a następnie z łupem zniknęła bez wieści. — W okolicy podmiejskiej wciąż zdarzają się kradzieże koni i tak: w Zalesiu koloniście Mrozowi wyłamano zamki w stajni oraz wozowni i uprowadzono wóz i konia z uprzężą; podobnież skradziono konia z uprzężą na kolonji Pogorzel, a w Michałowie dzierżawcy folwarku, Joskowi Cukertowi, skradziono parę koni z uprzężą i bryczkę wartości 300 rs.

= Śmiała kradzież.

W Chotomowie pod Jabłonną kolonista, Franciszek Rutkowski, padł ofiarą nader śmiałej kradzieży.

Nocy onegdajszej szajka rabusiów, nie mogąc bez zwrócenia na siebie uwagi otworzyć zamków u stajen, podkopała się pod fundamenty, a odsunąwszy rygle od wewnątrz, uprowadziła cztery konie oraz dwa wozy wartości do 1,000 rs.

Na ślad rabusiów, jak dotąd, nie natrafiono.

= Rabunek.

Na szosie radomskiej na wóz Berka Węglarskiego, jadącego do Grójca, napadło kilku rabusiów, którzy zabrali Węglarskiemu 6 kosztownych futer.

Z przeprowadzonego doraźnie śledztwa wykryto, iż udział w rabunku brał Gąsiorek, mieszkaniec wsi Walędów.

W izbie Gąsiorka znaleziono jedno futro.

Jak donoszą *Warsz. gub. wied.*, pod Skierniewicami, we wsi Długokąty, spełniono napad rozbójniczy.

Do kolonisty Józefa Borkowskiego wtargnęło w nocy kilku rabusiów.

Napastnicy poranili Borkowskiego oraz żonę jego Teofilę i, zabrawszy 90 rs. i różne rzeczy, uciekli z łupem.

= Bez dozoru.

Pomimo dość surowych kar, nakładanych przez sędziów pokoju za szkody, zrządzone przez zwierzęta domowe, zdarzają się jednak częste wypadki, za które pokutować muszą właściciele-miłośnicy psów.

Niedawno donosiliśmy w rubryce wypadków o ugryzieniu przez psa, należącego do Gustawa Jaworskiego, 10-letniego Beczułki i o pociągnięciu go za to do odpowiedzialności sądowej.

Sędzia pokoju skazał Jaworskiego na 7 dni aresztu policyjnego za pozostawienie psa bez dozoru, zjazd zaś wyrok ten zatwierdził.

= Poranienie.

Mieszkańcy Sochaczewa, bracia: Szloma i Zelik Kluskowie, pobili, jak donoszą *Warsz. gub. wied.*, trzech strażników ziemskich.

Nadto Zelik Kluska, już w korytarzu aresztu, poranił nożem strażnika Halwina.

Obu braci, wraz z protokułem, odesłano do sędziego śledczego.

= Nieostrożna jazda.

Wprost domu pod № 103-im przy ul. Marszałkowskiej dorożkarz № 919 przejechał 10-letniego ucznia gimnazjum, Kazimierza Wiszniewskiego.

Chłopca, z ciężko uszkodzoną nogą, odwieziono do mieszkania rodziców pod № 24-ym przy ul. Widok.

= Przez zemstę.

W kolonji Holendry Baranowskie, za rogatką wolską, włościanin, Kazimierz Socha, przegrał sprawę w sądzie gminnym jedynie skutkiem zeznań sąsiada, Kazimierza Wilanowskiego.

Otóż mściwy Socha, podszedłszy wieczorem pod okno domu sąsiada, wystrzelił z dubeltówki.

Wilanowski został ciężko zraniony.

Socha, którego niebawem przytrzymano, jest aresztowany.

= Zasłabnięcie.

Wczorajszego wieczora w łaźni Kwapińskiego pod № 65-ym przy ul. Dobrej, zachorował jakiś mężczyzna, liczący około 60 lat wieku.

Przy chorym nie znaleziono dowodu legitymacyjnego.

Nieznajomego odwieziono nieprzytomnego do szpitala św. Rocha.

= Śmierć w rowie.

Właściciel domu w osadzie Piaseczno, Karol Dąbrowski, powracając pieszo z Warszawy, wpadł do rowu napełnionego wodą i utonął.

D. od wielu lat był nałogowym pijakiem, wypadek przeto nastąpił prawdopodobnie z powodu stanu nietrzeźwego denata.

= Pożary.

W piwnicy domu pod № 109-ym, od nieostrożnie rzuconej przez okno zapałki zapaliła się słoma.

Zaalarmowano straż, lecz przed jej przybyciem ogień stłumiono.

Podobny pożar, również przez domowników ugaszony, wynikł pod № 4-ym przy ul. Freta.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 6-go grudnia, o godzinie 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału wsparcia.

— D. 6-go grudnia, o godz. 8-ej wieczorem, w salach redutowych, odbędzie się większy wieczór tutejszego Towarzystwa muzycznego.

— D. 7-go grudnia, o godz. 9-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa przy ulicy Królewskiej, odbędzie się trzecie zebranie czwartkowe familijne dla członków tutejszego Towarzystwa wioślarskiego.

— D. 7-go grudnia, o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu zarządu przy ulicy Wareckiej pod № 11-ym, odbędzie się zebra-

nie ogólne członków oddziału warszawskiego Towarzystwa racjonalnego polowania, na którem dopełnione być ma balotowanie kandydatów na rzeczywistych członków oddziału.

— D. 7-go grudnia, w rządzie gubernjalnym suwalskim, odbędzie się licytacja na naprawienie mostu drewnianego na rzece Szeszupie pod m. Władysławowem od rs. 8631 kop. 25; wadjum rs. 864.

## Nekrologja.

Ś. † P.

**ADOLF WESOŁOWSKI,**

**urzędnik dr. żel. nadwiślańskiej,**

po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 70, przeniósł się do wieczności.

Stroskana żona wraz z córką i synami zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 6-go grudnia, to jest we środę, o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele praskim, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz brudzieński. —5349—

Ś. † P.

**Teodozja z Gałęzowskich**

**PAPI**

wdowa, zasnęła w Bogu w majątku Piwce, gub. kijowskiej, przeżywszy lat 79. Pogrążeni w głębokim smutku syn, córki i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 7-go grudnia, to jest we czwartek o godz. **11-ej** przed poł., a następnie wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1345

Ś. † P.

**Jan Feliks Stobiński,**

**były obywatel m. Warszawy,**

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 4-go grudnia 1893 r., przeżywszy lat 54. Zaprasza się krewnych. przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo. odbyć się mające w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej i pół** zrana, we środę, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **12-ej** w południe na cmentarz powązkowski. 5355

Ś. † P.

**Emilja z Mierzejewskich**

**Konopnicka,**

**żona b. obywatela ziemskiego,**

po krótkich cierpieniach. opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 3-go grudnia r. b., przeżywszy lat 65. Pogrążeni w smutku: mąż, dzieci, synowa, zięciowie i wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 6-go grudnia, t. j. we środę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —5358—

Ś. † P.

**ANTONI EITNER,**

były główny ekspedytor dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w majątku swoim Wólka Prusicka, gub. piotrkowskiej, w dniu 30-ym listopada 1893-go r., przeżywszy lat 51. Pogrążone w głębokim smutku żona z córkami, zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego do kościoła św. Piotra i Pawła na Koszykach, na żałobne nabożeństwo przy sprowadzonych zwłokach odbyć się mające, d. 6-go grudnia, to jest we środę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski do grobu familijnego. —5359—

† We czwartek, to jest dnia 7-go grudnia, jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci

**ś. p. Franciszka hrabiego Załuskiego,**

odprawione będzie nabożeństwo w kościele św. Andrzeja (pp. Kanoniczek) na placu Teatralnym, o godz. **10 i pół** zrana, na które to pozostała żona i córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —5351

Ś. † P.

**Otton Pietraszewski,**

**właściciel dóbr Lissowiec,**

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 4-go grudnia 1893-go r., przeżywszy lat 57. Pogrążeni: w głębokim smutku żona, córki i syn zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie dnia 7-go grudnia, to jest we czwartek, o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —5361

Ś. † P.

**Marjanna z Kryńskich**

**CHODECKA,**

opatrzonn św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 4-go grudnia 1893 r., przeżywszy lat 88. Pozostali w głębokim żalu: syn i córka wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Aleksandra dnia 6-go b. m. (we środę), w górnym kościele, o godz. **11-ej** przed połud., oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1346

Dnia 6-go grudnia r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci

Ś. † P.

**Edmunda Skarżyńskiego,**

odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, na które w ciężkim smutku pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych i przyjaciół. —5340

We środę, dnia 6-go grudnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

Ś. † P.

**Franciszki z Wiśniewskich**

**JASKUŁOWSKIEJ,**

odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, z konduktem do grobu rodzinnego, o godz. **11-ej** przed poł., na którą pozostały mąż wraz z rodziną zaprasza krewnych i życzliwych zmarłej. 3—5293

We czwartek, dnia 7-go grudnia, jako w rocznicę śmierci

Ś. † P.

**Władysława Laskiego,**

odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej i pół** zrana. —5350

† Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. męża mego

**SEWERYNA WIEMANA**

składamy serdeczne „Bóg zapłać". 5356

Wdowa z dziećmi.

## Z Petersburga.

Ze względu na doniosłość faktu przytaczamy z gazety *Nowosti* nieco obszerniejsze jeszcze streszczenie projektu towarzysza ministra finansów A. J. Antonowicza o organizacji drobnych towarzystw kredytowych. Drobne towarzystwa wolno będzie organizować na następujących zasadach:

„Liczba członków założycieli powinna wynosić najmniej 20 z pośród osób mogących samodzielnie rozporządzać własnym majątkiem, przyczem dalsze powiększenie liczby członków odbywa się na ogólnem zebraniu za pomocą sekretnego balotowania lub za pośrednictwem rady nadzorczej.

„Towarzystwo uważa się jako otwarte, jeżeli członkowie założyciele złożą przynajmniej 200 rs. na kapitał obrotowy. Jeżeli kapitał członków-założycieli ulega zwrotowi i nie jest darowizną, wówczas towarzystwo powinno zwrócić go w równych ratach najpóźniej w ciągu lat 10-iu z doliczeniem najwyżej 6% rocznie.

„Zarówno członkami założycielami, jak i członkami rzeczywistymi mogą być spółki (artele), działające na mocy umów piśmiennych, stowarzyszenia włościańskie, ziemstwa, oraz wszelkie indywidua prawne (zbiorowe).

„Wszelkie sumy, złożone towarzystwu w formie darowizny i wszelki czysty zysk od jego operacyj, po potrąceniu $^1/_{10}$ części na kapitał zapasowy, zaliczają się do kapitału zakładowego, z którego mogą być wydawane pożyczki długoterminowe. Kapitał zapasowy winien być umieszczony w papierach procentowych państwowych w wysokości dwukrotnej sumy procentów, opłacanych przez towarzystwo od swoich zobowiązań; pozostała część kapitału zapasowego może być przeznaczona do obrotu. Papiery procentowe winny być przechowywane w kantorach i oddziałach Banku państwa.

„Członkowie towarzystwa są wzajemnie odpowiedzialni co do swoich zobowiązań wobec osób trzecich. Wysokość odpowiedzialności każdego członka oznacza się w ustawie, lecz nie może być mniejszą, niż dwukrotna wysokość otworzonego mu w towarzystwie kredytu. Członkowie zaś założyciele, którzy złożyli ofiary na rzecz towarzystwa i nie korzystają z pożyczek, nie ponoszą żadnej odpowiedzialności, jakkolwiek uważani są, jako członkowie towarzystwa.

„Wydawane przez towarzystwo pożyczki zabezpieczone są na całym majątku dłużnika oraz jego poręczycieli, oprócz majątku, nie ulegającego wywłaszczeniu według prawa oraz przedmiotów niezbędnych do prowadzenia gospodarstwa i wymienionych oddzielnie przy zakładaniu każdego towarzystwa.

„Przedmioty nabyte za pożyczkę z towarzystwa, do czasu zamortyzowania pożyczki uważane są jako własność towarzystwa, dłużnik zaś wydaje zobowiązanie, iż przechowywać je będzie i nie sprzeda do spłaty długu.

„Towarzystwa mogą wydawać zaliczenia na zastaw produktów rolnych, wyrobów drobnego przemysłu i w ogóle wszelkich przedmiotów, przyczem mają prawo budować składy na przechowanie przedmiotów.

„Towarzystwa wydają pożyczki jedynie członkom swoim na użytek wymieniony w prośbie. Pożyczka może być wydana nie inaczej, aż po zbadaniu odpowiedzialności dłużnika przez komitet nadzorczy. Pożyczki wydawane być mogą na termin czasu do 5-iu lat, przyczem pożyczki, wydawane więcej niż na rok, wypłacane być winny do wysokości 80% sumy, niezbędnej do tege celu, na jaki dłużnik pragnie pozyskać pożyczkę.

„W razie pożyczek krótkoterminowych i przy rocznej amortyzacji pożyczek długoterminowych dozwolona jest prolongata 6-miesięczna. Jeżeli dłużnik nie może opłacić pożyczki w terminie albo rocznej amortyzacji skutkiem nieszczęśliwego wypadku (śmierci właściciela, pożaru itd.), wówczas komitet nadzorczy może wyznaczyć nowy termin.

„Wysokość procentów od pożyczek nie powinna wynosić więcej niż 12%, przyczem towarzystwo może ustanawiać różną stopę procentową, stosownie do terminów amortyzacji. Towarzystwo przyznaje pożyczki najwyżej 300 rs. dla jednej osoby i 500 rs. dla spółek, oraz innym tego rodzaju zbiorowym indywiduom prawnym, związanym poręczeniem solidarnem i przyjętym do towarzystwa.

„Towarzystwo może zaciągać pożyczki z tym jednak warunkiem, aby ogólna suma zobowiązań nie przewyższała 5-letniej sumy kapitałów zakładowego i zapasowego. Bank państwa może przychodzić z pomocą towarzystwom, z tem jednak zastrzeżeniem, aby suma pożyczki nie przewyższała 1,000 rubli, płatnych w 10-iu równych ratach rocznych z doliczeniem 4%. Dalszy kredyt może otwierać Bank państwa na ogólnych zasadach, wskazanych w jego ustawie.

P. minister finansów, stosownie do powyższego projektu, opracuje ustawę normalną drobnych towarzystw kredytowych. Ustawa ta będzie służyła za punkt wyjścia przy układaniu oddzielnych ustaw. Ustawy zatwierdza sam p. minister finansów, nad działalnością Banku państwa czuwa Bank państwa."

Z powodu ostatnich wypadków berlińskich *Journal de St.-Pétersb.* pisze:

„Należy oczekiwać wyjaśnień w tej ciemnej sprawie, aby sądzić na kogo spadnie odpowiedzialność za ten oburzający zamach, ale, jeżeli, jak to można przypuszczać na zasadzie wypadków analogicznych, jest to nowa zbrodnia anarchistów, to okoliczność ta winna posłużyć jako nowy dowód niezwłocznej potrzeby przedsięwzięcia poważnych środków, w celu zapobieżenia ponurym czynom zbrodniarzy, wypowiadającym zwierzęcą wojnę spółczesnemu społeczeństwu. Przedewszystkiem jednak powinniśmy wyrazić swoją radość, że zamach się nie udał. Dla-

tego też szczerze przyłączamy się do powinszowań, jakie otrzymał kanclerz Caprivi ze wszystkich stron Niemiec."

# Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

## PIERWSZE GŁOSOWANIE.

**Paryż** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Izba deputowanych, odrzucając wczoraj wniosek Grousseta, dała pośrednio rządowi wotum zaufania większością 257 głosów przeciw 226. Drobna większość 31 głosów przyszła do skutku tylko w ten sposób, że za wnioskiem głosowała prawica monarchiczna i wszyscy ministrowie. Wszystkie dzisiejsze dzienniki poranne prorokują wobec tego wyniku gabinetowi Casimir-Périera bardzo krótki żywot. Dzienniki radykalne urągają gabinetowi republikańskiemu, który przy pierwszem głosowaniu uratował swój byt tylko poparciem ze strony monarchistów przeciw republikanom. Na poparcie to wszakże stale liczyć nie może. Najmniejszy kaprys prawicy rozbija rząd.

**Paryż** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z wczorajszej deklaracji rządu podnieść należy jeszcze zapowiedź rewizji prawa hypotecznego, wniesienia ustawy o kasach zaopatrzenia dla robotników, tudzież nowej ustawy o stowarzyszeniach. Gabinet obiecuje politykę lojalną i energiczną (grzmiące oklaski). Grousset postawił zaraz wniosek amnestji. Powstała burzliwa dyskusja. Minister spraw wewnętrznych, Raynal, odpycha amnestję, utrzymując, że wobec powtarzających się zamachów anarchicznych jest ona niemożliwą. Zbrodnia musi odnieść karę. Izba odrzuca wniosek Grousseta 257 głosami przeciw 226. Ostra, wyzywająca mowa Raynala nie podobała się.

## JESZCZE MINISTER.

**Paryż** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Carnot zamianował dodatkowo deputowanego Lébon podsekretarzem stanu dla kolonij. (Jak wiadomo, teki tej wzbraniał się przyjąć Dalcassé, ponieważ chciał, aby podniesiono ją nareszcie do rzędu osobnego ministerjum; *przyp. red.*)

## WYBÓR PREZYDENTA.

**Paryż** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dzienniki poranne donoszą, że kongres, celem wyboru prezydenta rzeczypospolitej, odbędzie się już w początkach listopada 1894-go r. w Wersalu, nie czekając na termin 3-go grudnia, w którym mandat Carnota wygasa.

**Rzym** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Gabinet Zanardelliego ma dzisiaj złożyć przysięgę królowi.

## TYSIĄCOLECIE.

**Budapeszt** 5-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Prezes ministrów, Wekerle, rozwinął wczoraj program obchodu w r. 1896-ym tysiącolecia istnienia państwa węgierskiego. Wzniesione będą dwa nowe wielkie mosty na Dunaju, pałac sprawiedliwości, 400 szkół, muzeum przemysłu, szkoła przemysłowa, kanał przy Wrotach Żelaznych. Urządzony będzie wielki pochód historyczny na wzór makartowskiego, wzniesiony pomnik jubileuszowy, odbędzie się wystawa węgierska i nastąpi złożenie hołdu cesarzowi.

## PRZESILENIE WE WŁOSZECH.

**Rzym** 5-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Senatorowie Puccioni i Canonico odmówili przyjęcia teki sprawiedliwości. Boselli zastrzegł sobie decyzję co do przyjęcia teki finansów; mimo tego utworzenie się gabinetu uważają za fakt dokonany. Izby zwołane będą na dzień 17-ty b. m.

**Rzym** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — *Italie* zaprzecza wiadomości, jakoby Zanardelli przyjął misję utworzenia gabinetu pod warunkiem, że będzie mógł ewentualnie rozwiązać izbę.

**Rzym** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Ministerjum Zanardelliego nazwano „gabinetem kompارsów".

## MANIFEST.

**Rzym** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Manifest skrajnej lewicy, podpisany przez 30-tu deputowanych, w których liczbie znajdują się: Colajanni, Imbriani i Cavalotti, domaga się redukcji liczby ministerjów, zniżenia listy cywilnej króla, zmniejszenia budżetu wojskowego, odmawia wszelkich nowych podatków i proponuje politykę zewnętrzną, zgodną z uczuciami kraju. (Wiadomo, że frakcja skrajnej lewicy przemawia za pojednaniem się z Francją; *przyp. red.*)

## PROJEKTY PODATKOWE.

**Berlin** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Na rozpoczynające się dzisiaj obrady parlamentu nad projektami podatkowemi przybyli ministrowie skarbu Bawarji, Saksonji, Wirtembergji, Badenu i wielu państw pomniejszych. Zjechali się także w pełnym komplecie posłowie. Parlament rozpocznie w d. 16-ym b. m. ferje świąteczne.

## † JOHN TYNDALL.

**Londyn** 5-go grudnia. (*T. pr. Kur. W.*) — Najznakomitszy fizyk współczesny, John Tyndall, umarł.

(Urodzony d. 21-go sierpnia 1820-go r. w Londynie, od r. 1853-go był profesorem fizyki w „Royal Institution". Badania jego i odkrycia naukowe, zwłaszcza w zakresie optyki i nauki o cieple, pozostaną epokowemi. Do najznakomitszych dzieł zmarłego należą: „Lodowce alpejskie" (1860), „Ciepło", „Głos", „Woda", „Badania ciał molekularnych" i „Światło"; *przyp. red.*)

## MISJA SAMUELSONA.

**Londyn** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Na życzenie prezesa ministrów greckich Trikupisa udaje się do Aten finansista i znawca Wschodu Samuelson, aby podać środki wydobycia Grecji z jej dzisiejszego przesilenia finansowego.

## NOWE PAŃSTWO.

**Londyn** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — *Times* donosi, że państewko neutralne, które na podstawie umowy Anglji z Francją ma być utworzone na północy Sjamu, ma wejść w stosunek lenniczy do Chin. *Standard* dowiaduje się z Szanghai, że Chiny przygotowują się do energicznego poparcia polityki angielskiej w Sjamie.

## CHOLERA.

**Budapeszt** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W ciągu 24-ch godzin zachorowały na cholerę na Węgrzech tylko trzy osoby, zmarła jedna.

**Konstantynopol** 5-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)—Ostatni biuletyn choleryczny wykazuje 65 wypadków zasłabnięcia a 27 śmierci.

**Berlin** 5-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Komisja parlamentu obradowała wczoraj nad traktatem handlowym z Serbją. Dalszy ciąg rozpraw dzisiaj.

**Berlin** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Tutejsze poselstwo brazylijskie publikuje telegram urzędowy z Rio de Janeiro, zaprzeczający doniesieniom o zamordowaniu prezydenta Peixoto i przystąpieniu stanu Parana do rokoszu.

**Berlin** 5-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Kreuzzeitung* dowiaduje się z Rzymu, że stosunek Włoch do Fracji ma się ułożyć przyjaźniej bez naruszenia w czemkolwiek podstaw trójprzymierza.

**Berlin** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wypracowany w ministerjum sprawiedliwości projekt prawa o zmianie procedury karnej przedstawiono radzie ministrów do uchwały.

**Koburg** 5-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Książę Alfred sasko-koburski złożył godność członka angielskiej rady tajnej.

**Paryż** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Izbie przedstawiono żądanie kredytu dodatkowego, z którego wynika, że na przyjęcie gości russkich wydatkowano ze skarbu państwa 386,300 fr.

**Madryt** 5-go grudnia. (*Tel. pr. K. War.*) — Z Melilli donoszą, że wojska hiszpańskie obsadziły całą linję graniczną i urządzają na niej fortyfikacje. Kabyle ograniczają się na uważnej obserwacji ruchów hiszpańskich.

**Saragossa** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Władze barcelońskie domagają się wydania w ich ręce kilku anarchistów tutaj aresztowanych, gdyż uważają za rzecz pewną, że są to uczestnicy zamachu w teatrze Lyceo.

**Belgrad** 5-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Król konferował w sprawie utworzenia nowego rządu z Garaszaninem.

**Berlin** 5-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 214 95 (wczoraj 215.15)
Ruble na dostawę 215 25 (wczoraj 215.25)

## GIEŁDA.

*Warszawa*, 5-go grudnia.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały kursy 215.25 w zaofiarowaniu, 215.25 i 215.25 w poszukiwaniu, co się równa kursowi 46.45 bez kosztów, gdy z Petersburga nie otrzymano taksacyj. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty drogim kursem 46.77½ (odpowiadającym kursowi 213.80 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę nader szybko wobec chętnej podaży waluty do 46.65 (t. j. 214.40 m. za 100 rs.). Różnice kursowe tworzyły dziś 12½ kop. i 22½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 46.72½, oraz z odbiorem codziennym stosownie do woli kupującego w ciągu dni ośmiu po 46.72½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.77½, 46.75, 46.72½, 46.70, 46.67½ i 46.65, przy kursie podstawowym po 46.70. **Londyn** krótki brano po 9.45. Za **Paryż** krótki osiągano 37.72½. **Wiedeń** krótki bez obrotów.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.80, za Londyn krótki 9.46, za Paryż krótki 37.90 i za Wiedeń krótki 76.60.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 3%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 5% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji cokolwiek mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne po 97 i 96.35, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.75 II-ej em. i po 103.75 III-ej em. Ceniono pożyczki premjowe I ej em. z roku 1864-go po 246, premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 223, a otrzymano za kilkanaście sztuk pierwszych po 245 i drugich po 222, listy premjowe szlacheckie ceniono po 191. Bilety Banku państwa I, II i VI-ej em. chciano zbyć po 102.50. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serji oddawanoby po 94.20 i po 94 trzy pozostałe serje, których nabyto kilka tysięcy po 93.95 Za pożyczki wewnętrzne 4½% z r. 1893-go chciano osiągnąć 99.35.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100 i po 98.70 listy 4½% zastawne ziemskie, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy 4½% listów po 98.60 i 98.55.

**Listy zastawne miasta Warszawy** 5% ofiarowano po 101.— trzy ostatnie serje, sprzedano zaś kilkanaście tysięcy po 100.65, 100.75 i 100.80.

W żądaniu 5% listy zast. miasta Łodzi ser. II, III i IV ej po 99.65, bez pokupu.

Ulokowano kilka tysięcy 6% listów zastawnych miasta Płocka po 101.85.

Sprzedano kilkanaście akcyj Towarzystwa południowo-ruskiego dnieprowskiego metalurgicznego po 1060. kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie po 447 i 442, kilkanaście akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 373, kilkadziesiąt akcyj Tow. Tow. fabr. cukru Leonów po 160, kilkaset akcyj Starachowickich, które płacono po 143.50, 144 i 144.50 za sztuki z odbiorem natychmiastowym, po 145.50 z dostawą na koniec b. m. i po 145.— i 145.25 w końcu stycznia r. p. Poszukiwano akcyj Tow. zakładów przędz. bawełny, tkalni i blecharni w Zawierciu po 538, przy żądaniu po 540.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

**Okowita.** Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.05⁸ do 11.09⁴ *netto*. Wiadro 78% rs. 8.80 do rs. 8.83.— 2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe.

*W. O.*

## Sprawozdania z targów.

**Trga zbożowy na placu Witkowskiego** w dniu 5-ym grudnia. — Dostawy na targ dzisiejszy znowu mniejsze. Pszenicy 600 korcy, gatunki średnie, wyborowej nie było, usposobienie słabe, białą po 5.25 do 5.45, pstrą po 4.50 do 5.10 płacono. Żyta dostarczono 600 korcy, po 3.45, 3.60, 3.70 do 3.75 płacono, przy usposobieniu nieco lepszem. Owsa 300 korcy, przeważnie średniego po rs. 2 kop. 20 do 2.70 za korzec. Siana mało po 40 do 50 kop., słoma po 20 do 27½ kop. za pud.

**Koniczyna.** *Wrocław* 30-go listopada.—Dowóz nie wielki. Płacono za czerwoną 45, 55, 60, 64 m., za białą 30, 40, 55, 60, 70, 79 m. za 50 kilogr., wyborowa drożej. Szwedzka 45, 55, 60, 69 m. Tymotka 14, 22, 25, 27 m. za 50 kilogr. Koniczyna żółta 30, 35, 45 m. za 50 kilogr.

# Wykaz transportów

**przybyłych w dniu 22 listopada (4 grudnia) 1893 r. na stację Warszawa (Praga) Terespolska.**

Za frachtem zwyczajnym: a) do magazynów składowych Rzeczyca № 1822; Łopuchówka № 2271, Pletionyj-Taszłyk №№ 756, 755..

b) do Pragi (loco): Siedlce №№ 2909, 2912; Brześć №№ 5346, 5371, 5374, 4053; Sokołów № 757; Terespol №№ 584, 583; Międzyrzec №№ 2299, 2300, 2297; Biała №№ 2760, 2761; Łuków №№ 2629, 2628; Nowo-Ukrainka №№ 1558, 1630; Biała-Cerkiew № 10024; Krzywda № 568; Poczep. № 3303; Carycyn № 7781; Pińsk № 10465; Solanaja №№ 27226, 27582, 25585, 27580, 25584; Odesa № 2731; Bar № 439; Tokarewka № 5298; Zalegoszcz № 413; Saratow №№ 34187, 11310, 34186, 34182, 33991; Wierchowje № 791; Chworostianka №№ 1299, 1298; Dobrynka №№ 2668, 2655; Naryszkina № 281; Jelec № 526; Terechowka № 364; Chorobicze №№ 208, 209, 207; Orzeł №№ 1664, 1705; Moskwa №№ 5538, 5272, 5242; Sławuta №№ 1586, 1585; Wapniarka № 736; Trytuznaja №№ 1893, 1916, 1892; Elizawetgrad № 6935; Funduklejewka № 2130; Mińsk № 9907; Liniewo № 1196; Tołoczyn № 1611; Niżnij № 94958; Jewłach № 378/1940; Baten 2469.



KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— List od M. B. Blondynki na poczcie. 5348

— Do dzisiejszego numeru dołączono dla prenumeratorów miejscowych prospekt Geografji Powszechnej. Nakład M. Orgelbranda.

4. CZYSTA 4.

**DOROCZNA**
**Sprzedaż Gwiazdkowa,**
rozpocznie się d. 6 b. m., t. j. we Środę
**w Magazynie Bławatnym**
# M. WIĘCKOWSKIEGO.
Ogromna ilość **RESZTEK** wełn, korcików, matrjałów konfekcyjnych, barchanów, kretonów i satinet.
**Suknie wełniane stosowne na podarunki kolendowe dla służby od rs. 3.**
**Chustki Hymalaya od rs. 3,25.**
1239r

4. CZYSTA 4.

## Hotel Metropole,
**MOSKWA**, plac Teatralny
**Numerów 220, od rs. 1 kop. 25 i drożej.**
pierwszorzędny hotel, największy w stolicy, środek miasta.
**Do opalania służą piece holenderskie**, uznane przez Medyków za najlepsze pod względem hygienicznym. 1102r

# Wielka licytacja dzieł sztuki
## w Bazylei
# KASYNO MIEJSKIE,
**11 Grudnia 1893 r.**

**Obrazy olejne dawnych i współczesnych mistrzów**, przytem wielka ilość **niezwykłych utworów znakomitych artystów** przeszłości i dzisiejszej doby.

**Z pozostałych zbiorów** Tajnego Radcy i **Prof. Uniwers. D-ra von Held, Würzburg i malarza historycznego J. B. Emila Gerarda, Paryż—Wiedeń**, zarówno i ze zbiorów pewnego mecenasa sztuki **z południowych Niemiec.**

**Licytacja** odbędzie się pod kierunkiem **handlującego obrazami Hugo Helbinga** w Monachjum.

# E. JUNDT
**Urzędnik Sądowy w Bazylei**

**Katalogi i informacyj bliższych** udziela Handel Obrazów **Hugo Helbing w Monachjum.**

**Zwykły katalog franco i gratis, illustrowany katalog franco,** za przesłaniem **2 fr. = m. 1.60 = 1 guld.** 1242r

# KUPIEC
## z pierwszorzędnemi referencjami,
mający dobre stosunki z Drogami Żelaznemi, fabrykami mechanicznemi, fabrykami sukna i papieru, tkalniami perkali i t. p., **poszukuje solidnego zastępstwa w artykułach technicznych i aptecznych,—Przyjmie „delcredere" ewentualnie i wyłączną sprzedaż towarów mających pokup, pod warunkami korzystnemi.**—Uprasza się o nadsyłanie ofert w języku niemieckim: **Otto Fahlberg**, St.-Petersburg, Newskaja Zastawa № 81. 1172r

# FABRYKA PIERNIKÓW,
egz. od roku 1823 (lat 70).
# A. WITTCHEN,
## ul. Przechodnia № 1, w Warszawie,
poleca znane ze swej dobroci **PIERNIKI.** 15% towarem. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 1233r

# Administracja folw. RAKOWIEC,
ma zaszczyt podać do wiadomości, że dostawia **Nabiał** do domów, po cenach następujących:

| | |
|---|---|
| Mleko świeże . . . . . . | kwarta 10 kop. |
| „ zbierane . . . . . . | „ 5 „ |
| Śmietanka wyborowa . . . | „ 40 „ |

Nabiał dostarczany bywa w butelkach banderolowanych **dwa** razy dziennie, między 6—9 rano i 1—5 po południu.
Zamówienia przyjmują się: Włodzimierska Nr 8, mieszk. 6, (szwajcar wskaże). 2401

# Główny Skład
# Zakładów Żyrardowskich
*w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,*
poleca NA GWIAZDKĘ

**Ręczniki fantazyjne.**
**Garnitury jedwabne i płócienne do herbaty.**
**Fartuszki damskie i dziecinne.**
**Chustki jedwabne na głowę i szyję.**
**Chusteczki do nosa dziecinne z rysunkami.**

**Dywany, Serwety dywanowe pluszowe i inne fantazyjne.**
1243r
**Wielki wybór damskiej Bielizny, a także Matinek, Szlafroczków, Spódniczek etc.**



## Magazyn Wyrobów Jubilerskich
oraz Największy w kraju Skład Zegarów i Zegarków
# M. J. AUGUSTYNOWICZA
**w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 7,**
poleca:
## na nadchodzącą GWIAZDKĘ

Wielki wybór Biżuterji damskiej **Złotej, Srebrnej i Brylantowej** oraz wyroby ze srebra 84-ej próby, odpowiednie na podarki, jako to: Puhary, Kubki, Lichtarzyki, Papierośnice, Łyżeczki, Filiżanki, oraz całkowite przybory w Etuis.

Z działu zegarkowego poleca:

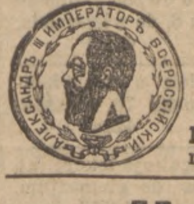
**Zegarki złote, srebrne, stalowe i niklowe** z najcelniejszych Genewskich fabryk, od najniższych cen do bardzo bogatych.

**NOWOŚĆ.** Zegarki złote damskie fantazyjne, w najwykwintniejszych fasonach.

Zegarki czarne z monogramami i koronami złotemi.

Najbogatszy w Warszawie wybór dewizek i chatelaines złotych i srebrnych oxidé od najskromniejszych.

**CENY WYJĄTKOWO NIZKIE.** 1244r



**Istniejąca od roku 1856**
## Parowa Fabryka Musztardy
# A. SCHWEITZER,
**Królewska 23**, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i tenże poleca. 1185r



# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Grudnia r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

**na budowę i ustawienie kosztem dzierżawcy na ulicach i placach miasta 50 żelaznych cylindrycznych słupów do naklejania na tychże afiszów i innych dozwolonych przez cenzurę obwieszczeń i na prawo pobierania w ciągu lat 20-tu, licząc od dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1894 do takiejże daty 1914 r., dochodu za prawo umieszczania na tychże słupach obwieszczeń. od summy rs. 4,000 rocznie.**

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 12-ej w połud., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym, ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 2000, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, anszlag i plan, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1174r

# Towarzystwo Przemysłowo-Leśne,

**Warszawa, Marszałkowska 154,**

posiada stale na składzie 1810

## Posadzki dębowe massywne i fornirowane,

w najlepszym gatunku i rozmaitych rysunków, z własnych fabryk w gub. Wołyńs.

**Ceny przystępne.**

# Zakład Wyrobów Blacharskich,

przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 19,

do tego czasu znany pod firmą Leona i Feliksa Jarkowskich, a który obecnie z mocy aktu rejentalnego z dnia 13 (25) Października r. b. przeszedł na własność spółki pod firmą **„Feliks Jarkowski i Ignacy Swinarski"**, ogłasza niniejszem, że przyjmuje nadal wszelkie zapotrzebowania i obstalunki w zakres wyrobów blacharskich, metalowych i emaljowanych wchodzące, wyłącznie w kantorze swym przy sklepie własnym, przy placu **Żelaznej Bramy pod № 6**, zapewniając jak najdokładniejszą robotę przy cenach możliwie nizkich, z czem się poleca łaskawym względom Szanownej Publiczności. 2322

# MEBLE BAMBUSOWE i JAPOŃSZCZYZNĘ

W NIEBYWAŁYM DOTĄD WYBORZE POLECA JAKO PRAKTYCZNE OKAZAŁE, TANIE i MODNE

## PODARKI GWIAZDKOWE

M. STANKIEWICZ,

2366 TRĘBACKA, róg NOWO-SENATORSKIEJ.

**MALOWIDŁA, HAFTY i MATERJAŁY** do oprawy w meble.

PROSZĘ NADSYŁAĆ WCZEŚNIE DLA WYKOŃCZENIA NA CZAS.

# Księgarnia Russka

# M. P. KARBASNIKOWA

Komisjonera Warsz. Cesarskiego Uniwersytetu, przeniesioną została do nowego obszerniejszego pomieszczenia, w tymże domu Zarządu Wojskowego,

**Nowy-Świat Nr 69.**

Księgarnia została znacznie dopełniona wyborem książek we wszystkich kierunkach wiedzy. 2370

**Niecała 5.**

# Magazyn Bławatny Stefana Falęckiego

zawiadamia, iż urządził Gwiazdkową Sprzedaż Towarów Wysortowanych, oraz Wielkiej ilości Resztek, pozostałych z ubiegłego sezonu, za połowę ceny kosztu.

**Chcącym korzystać udzielam kredyt na wygodne rozpłaty.** 1237

# W. & S. BORUCKI

Piwnice: Przejazd 5, otwarte od 8—2 i od 4—7½ w.

—o—

Specjalność naturalnych czystych Win.

# WIELKI skład WIN.

Specjalny wykaz Win w beczkach—Cennik Nr 2. 2372 Szczegółowy wykaz Win w butelkach—Cennik Nr 3.

## Nauka i wychowanie.

**Adres:** Francuski, świeżo przybyłe, z bardzo dobremi świadectwami do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyska 15. 42382

**A. Szkoła** kroju i szycia Bieleckiej wyucza panie w krótkim czasie najpraktyczniejszym systemem. Warunki przystępne. Chmielna 54. 42435

**A. Nauczycielka** poszukuje lekcyj, korepetycyj, przysposabia do gimnazjum u siebie, po 3 rs. miesięcznie. Na żądanie muzyka, konwersacja francuzka. Ulica Hoża 30—18. 41878

**Angielskiego** języka udziela H. Berger, anglik z dyplomem. Sienna 18, mieszkania 21. 42425

**A. Lekcje** malarstwa na porcelanie i muzyki na fortepianie własnym udzielam. Miodowa 3—17. 42570

**Buchalterji** wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, wieloletni zastępca Danilewicza autora buchalterji, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 2699r

**Buchalterji** i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 42396

**Buchalterji** podwójnej i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie Leon Lewicki. Świętokrzyzka 41. 42484

**Francuzka** dyplomowana poszukuje lekcyj. Śliska 6. m, 13. 42589

**Gimnazistka** z patentem udziela korepetycyj, przygotowuje do egzaminów. Chmielna № 80, m. 8. 42692

**Konwersacja** francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 39893

**Lekcje** na wiolonczeli udziela, podług metody Lipskiego konserwatorjum, Fritz Philipp. Krucza № 5, m. 17. 2667r

**Lekcyj** francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udziela nauczycielka. Hoża 13, m. 22. 42579

**Nauczycielka** z dyplomem konserwatorjum Lipskiego poszukuje lekcyj. Żórawia № 17, mieszkania 6. 42662

**Niemieckiego** języka udziela Plato Reussner, autor podręczników naukowych. Złota 6. 42568

**Nauczycielka**, znająca gruntownie języki, poszukuje lekcyj. Francuzki z konwersacją. Zielna 13, m. 5, między 9—1. 42560

**Nauczycielka** muzyki, z patentem konserwatorjum, udziela lekcyj i na swoim fortepianie. Wiadomość od 12-ej do 2-ej, Zielna 9, mieszk. 1. Uczennica Szlocera. 42406

**Potrzebny** korepetytor-uczeń wyższych klas, trzeciego gimnazjum, za godzinę dziennie rs. 4 miesięcznie. Chmielna 12, kantor powozów. 42710

**Potrzebna** rodowita francuzka do konwersacji, 20 kop. godz. Graniczna 16, mieszkania 9. 42617

**Potrzebna** nauczycielka do dwóch panienek z wyższych klas. Niecała 6, do właściciela, pomiędzy 4-tą a 5-tą. 42109

**Rodowita** francuzka, udziela u siebie konwersacji, tanio. Jerozolimska 76, mieszkania 7. 42427

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj, przysposabia do gimnazjum. Wołyńska 11—15. 42557

**Student** russki, filolog, udziela lekcyj. Żórawia № 41, m. 7. 42577

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj za obiady lub pieniądze. Łaskawe oferty proszę składać na Nowogrodzkiej 27, m. 14, pod literami M. Te. 2704r

**Student** 4-go kursu matematyki, posiadający niemiecki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wspólna 32—1. 2705r

**Uczeń** klasy VII, filolog, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty w kantorze Kurjera sub „Korab." 42616

**Uczennica** konserwatorjum kursu wyższego udziela lekcyj muzyki. Zielna 32—9. 42584

**Zakład** froeblowski Joanny Piastuszkiewicz, Marszałkowska 120, pomiędzy Złotą i Zgoda. 39239

## Doniesienia osobiste.

**Dla** „Blondynki 15" (Okazicielowi rubla z r. 1892-go № 136422) list dawno na poczcie. 42686

**List** „Marychnie" wysłał F. 42640

**List** dla Warszawianki wysłany. 42653

**Mars** prosi uprzejmie „№ 46" zawiadomić czy list z fotografją odebrany z poczty Sierpc. 42588

## Posady i prace.

### a) Poszukiwane.

**Chodzę** do reparacji, cerowania, 15 kop. dziennie. Oferty „Reparacja" przyjmuje kantor Kurjera, 42585

**Dwie** paryżanki poszukują miejsc stałych do dzieci w Warszawie lub na wyjazd do Cesarstwa. Ulica Warecka 15, mieszkania 6, front. 42619

**Francuzki** przybyłe z Paryża zaraz do umieszczenia. — Biuro Komisowe, Senatorska 28. 42673

**Francuzka** szuka miejsca. Nowy-Świat 62, m. 41. 42648

**Francuzka** ma kilka godzin wolnych. Aleja Jerozolimska 37—20. 42591

**Francuzka** ma wolne godziny, które może zamienić na obiad. Widok 14—15, od 3-ej do 4-ej. 42738

**Gorzelany** praktycznie i teoretycznie wykształcony, znający się doskonale na urządzeniu najnowszych systemów gorzelni, dający gwarancję wysokich wydatków, poszukuje miejsca zaraz lub na poprawkę. Świade-

**Gorzelany** pomocnik poszukuje zaraz posady. Wiadomość osobista, piśmienna: Wspólna 54a, m. 9. 42742

**Kucharka** uzdolniona poszukuje miejsca na dni. Widok 22, m. 16. 42727

**Lokaj** familijny, opatrzony dobremi świadectwami, poszukuje miejsca na wieś. Wiadomość: Mostowa № 18. 42264

**Niemka** wysoko wykształcona, z russkim, poszukuje demi-place. Oferty pod „G. S." przyjmuje Kurjer. 42606

**Niemka** udziela konwersacji niedrogo. Zimna 4—9. 42602

**Posiadając** muzykę i język francuski poszukuję zajęcia do małych dzieci. Krucza 15, m. 4. 42122

**Poszukuję** szycia w domu prywatnym.—Chmielna 45—30. 42576

**Posiadam** świadectwa, kompletnie znam krój, krawieczczyznę, szycie, znaczenie bielizny, poszukuję miejsca panny, do wyręczania pani w gospodarstwie lub stałej krawcowej, zaraz lub Nowego Roku. Krakowskie-Przedmieście 4—10. 42647

**Panna** zdolna do wszelkich robót poszukuje zajęcia panny służącej. Ulica Mostowa № 18, m. 30. 42706

**Poszukuje** się demi-place za osobny pokój. Dobra 1, m. 9. 42675

**Rs.** 100 za wyrobienie odpowiedniej posady osobie pracującej dotąd w biurach prywatnych. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „St. Mar." 42512

**Subjekt** składu aptecznego poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Uzdolnionemu." 42542

**Sierota** prawosławna, inteligentna, młoda, umiejąca po polsku, życzy do reparacji bielizny kilkogodzinnego zajęcia ze wszystkiem za bardzo małe wynagrodzenie, bony, dozorczyni, prowadzenia meldunków za mieszkanie lub do kobiety wiekowej. Chłodna 40, m. 16, od 11 do 7-ej. 41998

**Urzędnik** znający przepisy policyjne za mieszkanie choćby z dopłatą poszukuje zarządu domem. Oferty: Dobra 1, m. 9. 42598

**Zarządu** domem poszukuje urzędnik z gwarancją, posiadający odpowiednie kwalifikacje. Oferty pod lit. X. przyjmuje kiosk, ulica Chmielna róg Brackiej. 2689r

### b) Zaofiarowane.

**Artystyczna** malarnia „Amèlie" potrzebuje panienki do nauki. Chmielna 37, mieszkania 24. 42549.

**Blacharz** zdolny potrzebny zaraz. Orla № 8, m. 8. 42729

**Do kwiatów** potrzebne panny zdatne. Leszno № 1, m. 33. 42393

**Francuzka** bona potrzebna do dwojga dzieci. Chmielna 16, m. 4, od 12—2-ej. 42610

**Fotograf**, któryby zechciał nauczyć amatora fotografowania i wykończania, proszony jest o podanie oferty, oznaczając żądane honorarjum. Kupię również okazyjnie aparat nieduży momentalny oraz większy trochę ze statywem. Oferty sub „Amator" przyjmuje Kurjer Warszawski. 42578

**Konwersacja** francuzka za przygotowanie chłopczyka do gimnazjum. Krucza 38, mieszkania 13. 42664

**Maszynistki** stale potrzebne zaraz do pończoch. Marszałkowska 61, m. 17. 42596

**Maszynistka** uzdolniona potrzebna jest do bielizny i podręczna. Świętojańska № 15, mieszkania 7. 42551

**Potrzebna** zdolna panna do obszywania kapeluszy męzkich. Ulica Chmielna № 37, u Lauer. 42429

**Potrzebne** są panny uzdolnione do spódnic. Nowolipie 26, mieszk. 26. 42509

**Panna** kompletnie uzdolniona do staników i spódnic potrzebna na wyjazd, 3 godzin od Warszawy. Hotel Saski № 90, od godziny 12 do 2-ej. 42508

**Potrzebny** jest zaraz uczeń obeznany do handlu win i towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego, Marszałkowska № 77, róg Wilczej. 42502

**Potrzebna** dobra kucharka, znająca gospodarstwo wiejskie. Warecka 1, m. 4. 42341

**Potrzebna** sklepowa, choćby nie specjalna, z pewną gwarancją lub wiarogodnemi świadectwami, za mieszkanie, życie i stosowne wynagrodzenie. Krakowskie-Przedmieście 29 optyk Dreher. 2696r

**Potrzebna** panna zdatna do staników. Widok № 1, m. 1. 42145

**Potrzebna** zaraz szwaczka do bielizny do domu prywatnego. Marszałkowska 80, mieszkania 1. 42117

**Potrzebne** zdatne okryciarki. Clarisse Lardenoy, Mazowiecka 20. 42116

**Potrzebna** dziurkarka do bielizny. Kościelna 9, m. 1. 42620

**Potrzebna** zdolna prasowaczka i uczennica bezpłatna. Pańska 68, mieszk. 13. 42587

**Potrzebna** zupełnie uzdolniona panna do szycia bielizny w domu prywatnym. Ulica Aleksandrja № 6, m. 4. 42583

**Potrzebna** jest panna służąca na wyjazd na wieś do gub. zach., do wyręczania pani domu i obznajmiona z krawieczczyzną i haftem. Wiadomość do godz. 10-ej zrana, Chmielna 5, mieszkania 8. 42581

**Potrzebna** bona niemka z dobrym akcentem zaraz. Plac Warecki № 6, m. 2. 42567

**Potrzebny** mężczyzna lub kobieta do czytania gazet i pisania listów w języku polskim od 6-ej po południu na parę godzin.—Hotel Rzymski № 38. 42564

**Potrzebne** są zaraz zdolne spódniczarki do pracowni „Wanda", Złota № 4. 42562

**Potrzebne** zaraz b. zdolne staniczarki. Marszałkowska 135—11. 42544

**Potrzebny** jest rządca hotelu i numerowy, lecz znajomość i praktyka wymagalne.— Chmielna № 29, w pokojach umeblowanych. Interesantów przyjmuję od 10—12-ej i od 2 do 4-ej. Warunki dogodne. 42541

**Potrzebna** panna uzdolniona do szycia bielizny na maszynie. Pańska № 19, mieszkania 10. 42538

**Potrzebna** szwaczka do cerowania bielizny, dziennie 25 kop. Zgłaszać się do szwajcara w restauracji hotelu Europejskiego. 42671

**Potrzebne** panny do sukien. Chmielna № 33, mieszk. 16. 42539

**Potrzebna** inteligentna panienka, obznajmiona z maszyną Singera. Chmielna № 80, m. 9. 42670

**Potrzebny** jest do kantoru ekspedycyjnego specjalista chrześcjanin, znający języki niemiecki i francuski. Oferty wraz z opisaniem dotychczasowych zajęć i wysokością pobieranej płacy składać proszę w kantorze niniejszego pisma pod lit. „Keba." 42660

**Potrzebne** są: maszynistka do koszul męzkich, panny do dziurek zaraz. Wynagrodzenie dobre, robota stała. Ciepła 7, mieszkania 36. 42663

**Potrzebna** panna uzdolniona do krawieczczyzny, bez kroju, na wyjazd do Kiszyniewa. Ulica Zielna № 17, m. 8, od 4 do 6-ej. 42665

**Potrzebne** zdolne panny do krawieczczyzny za dobrem wynagrodzeniem. Piękna № 29, Kowalska. 42650

**Potrzebne** zdolne spódniczarki zaraz. Solna 17, parter. 42652

**Potrzebna** gospodyni na wieś, znająca się na kuchni. Bracka 3, m. 2. 42630

**Potrzebny** mechanik do maszyn do szycia. Frankowski, Nowy-Świat 61. 42733

**Potrzebna** jest zdolna podręczna do krawieczczyzny. Franciszkańska № 1, mieszkania 3. 42713

**Potrzebne** maszynistki, dziurkarki do koszul męzkich. Pańska 5, mieszkania 13, Jasińska. 42711

**Potrzebna** jest zdolna maszynistka do bielizny. Śliska 6, mieszkania 17, wprost bramy. 42705

**Potrzebny** zdolny cukiernik. Krakowskie-Przedmieście, róg Bednarskiej, w kawiarni. 42701

**Palacz** posiadający ślusarstwo, mający własne narzędzia, z dobremi świadectwami, potrzebny. Pensja rs. 15. Marjensztadt № 4, kąpiele. 42693

**Potrzebna** panienka do znaczenia bielizny, zaraz. Ul. Sosnowa № 8, m. 31. 42682

**Panny** do staników potrzebne. Ulica Grzybowska № 8, m. 22. 2700r

**Tancerki** baletu, młode, zdolne, mogą zaraz uzyskać na wyjazd korzystny angażement. Bliższe informacje: 23 Pańska, mieszk. 5, między 4 a 6-tą. 42238

**Tapicer** Ołtuszewski, bez zajęcia, poszukuje roboty w domach prywatnych. Wspólna 7. 42722

**Uzdolnione** pracownice potrzebne do bielizny damskiej i męzkiej. Skład Żyrardowskiej Fabryki, Krakowskie-Przedmieście № 55. 42139

**Ważne** dla rodziców. Przyjmuję uczniów uczennice do nauki fachu zegarmistrzowskiego na dogodnych warunkach. Specjalna pracownia zegarmistrzowska Wł. Ostrowskiego, Nowy-Świat № 38, pierwsze piętro od frontu. 42731

## Kupno i sprzedaż

**Album** rzadkich marek pocztowych sprzedaję na sztuki. Hoża 7, mieszkania 40, codziennie między 12—2-gą. 42120

**Aparaty** do galwanizowania dla amatorów i uczniów na gwiazdkę, dla chemików, mechaników, jubilerów, polecają Ludw. Reineke et Co., Marszałkowska 134. 2573r

A) **Empire** garnitur mebli machoniowy i inne meble, szafa śpiżarniana, fajans angielski, 2 łóżka, materace, futro do sanek i różne rzeczy. Solna № 12, m. 4. Do obejrzenia do 4-ej. 42674

A) **Szczecinę** skupuję. Próbki, cena i adres: Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 2703r

**Antykwarjusz** Maliński (nowootworzony magazyn starożytności), Królewska 3, kupuje po cenach najwyższych: pasy polskie lite i jedwabne, makaty, kawałki materji, gobeliny, porcelanę, meble stylowe z bronzami, miniatury, ryciny, bronzy, kosztowne emaljowane tabakierki, wyroby ze złota, srebra, dawne zbroje, ryngrafy, kryształy. 40299

**Bardzo** tanio łóżko rzeźbione, garnitur mebli, otomana, bilard i stolik. Ul. Bielańska № 20, m. 2. 42466

**Bilard** prawie nowy fabryki Myszkowskiego, ze wszystkiemi przyborami, do sprzedania. Handel win, Nowa Praga, ulica Środkowa № 10. 42685

**Chomont** dorożkarskich parę kupię niedrogo. Zawiadomienie: Nowogrodzka № 10, u stróża. 42649

**Do sprzedania** garnitur czarny, garniturki fantazyjne różne. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. — Przyjmuję obstalunki, przerabiania. 42730

**Do sprzedania** faetony, wolanty, bryczki, karety, kareta używana dwuosobowa, brek używany na 6 osób, amerykan angielski używany, 2 sanek fabryki moskiewskiej. Fabryka powozów, 3 Erywańska. 42699

**Do sprzedania** szafy 4 i powidła konfiturowe. Wspólna 16, m. 21, od 12 do 3-ej po południu. 42676

**Do sprzedania** fortepian za 230 rs., lustro stolik do kart. Sienaa 8, m. 1. 42555

**Dwa** garnitury machoniowe, jeden rs. 180, drugi antyk pięknie wykładany bukszpanem rs. 240. Daniłowiczowska 10, mieszkania 4, od 10 do 4-ej. 42333

**Do sprzedania** strojne palto damskie jedwabne na puchu i atłasie. Hoża 26, mieszkania 7. 42159

**Duży** transport drobiu i masła solonego nadszedł. Jerozolimska 74. 42359

**Do sprzedania** płaszcz męzki na wacie, kryty brązowym kortem, z kołnierzem czarnym oposowym, nowy, za 40 rs. Krucza № 32, m. 6. Obejrzeć można od godziny 11½ do 12½. 42636

**Futro** damskie, mufka, kołnierz, zupełnie porządne, rs. 20. Żelazna 45, m. 9. 42657

**Fortepian** Kralla-Seidlera mało używany do sprzedania za rs. 300. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 42665

**Fortepian** krótki, czarny, sprzedaję tanio.— Krucza 17, mieszkania 6. 39054

**Fortepian** zagraniczny mało używany do sprzedania za rs. 300. Nowy-Świat 66, mieszkania 14. 42272

**Fortepian** Hofera czarny, dobry, sprzedam tanio. Śliska № 6, m. 4. 42018

**Fortepian**, szopy, skunksy, maszyna, okrycie damskie. Marszałkowska 123, mieszkania 14. 41201

**Futro** tanio sprzedam. Chmielna 5, mieszkania 2. 42572

**Fortepian** wiedeński dobry rs. 220 sprzedaje lombard, Daniłowiczowska № 4. 42720

**Fortepian** krótki, w dobrym stanie, rs. 75 sprzedaję. Nowy-Świat 9, Grabowski. 42719

**Fortepian** krótki, czarny, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Sosnowa 1, mieszkania 57. 42666

F) **Najlepsze** ceny płacę za maszyny do szycia używane.

F) **Najtaniej** sprzedaję maszyny do szycia nowe i używane, z gwarancją.

F) **Reparacje** okularów i binokli. Robota trwała, ceny niskie, poleca Magazyn optyczny oraz zakład mechaniczny A. Frankowskiego, Nowy-Świat 61. 42021

**Fabryka** powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony, wolanciki, perelotkę na gumach, bryczkę i sanki. 42518

**Fortepiany**, pianina kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Ulica Pańska 10, Chojnacki. 42717

**Futro**, palto z szopami i baranim kołnierzem za 30 rs. do sprzedania. Ogrodowa 9, mieszkania 1. 42715

**Fortepian** Kralla-Seidlera, angielski, do sprzedania. Oboźna 9, Fiedler. 42704

**Fortepiany** prawie nowe Małeckiego, Hofera oraz pianino do sprzedania. Nowy-Świat № 4, Goszczyński. 42687

**Fortepian** Hofera z angielską mechaniką, czarny, krótki, z pięknym tonem, bardzo mało używany, do sprzedania za rs. 360. Ciepła 4, mieszkania 12. 42147

**Fortepian** Kralla doskonały rs. 160. Nowy-Świat 22, m. 20, od 10 do 4-ej. 42683

**Fortepian** krzyżowy prawie nowy z harmonją, piano wynalazku Glawacza pozostawiono do sprzedania w składzie Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście 40. 42688

**Fortepian** zagraniczny, silnej budowy, siedem oktaw, sprzedam rs. 250. Jerozolimska 76, stróż wskaże. 42428

**Garnitur**, kredens, stół, krzesła, lustra, szafy, biurko, łóżka, umywalnia. Ulica Krucza 10. 42458

**Garnitur**, lustra, kredens, stół, krzesła, samowarnik, szafy, łóżka. Pańska 29. 42651

**Garnitur**, garniturek, kolumny, kandelabry, kredens, stół, krzesła, biurko, otomana, łóżka. Sienna 19. 42376

**Jest** do sprzedania rotunda na białych barankach, kryta jedwabnym pluszem, prawie nieużywana. Wiadomość: Nowy-Świat № 42, mieszkania 12. 42635

**Jest** do sprzedania futro niedźwiedzie do miasta i drogi na średnią figurę, za przystępną cenę, oraz lisy damskie. Krakowskie-Przedmieście № 10, m. 10, u krawca. 42550

**Jest** do sprzedania rotunda podbita oposami na osobę wysoką za rubli 70 oraz palto ciemne za rubli 30. Wiadomość: Wspólna № 13, mieszkania 9, od 1 do 4-ej. 42600

**Kredensów** dębowych wielki wybór, ceny niskie. Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 42416

**Kaczki** bite, ze wsi, do sprzedania. Chmielna 44, m. 7, do 2-ej. 42716

**Krzesła** machoniowe, toaletkę, lampy, stoły, umywalkę sprzedaję. Marjańska 10, mieszkania 13. 42707

**Karety** potrójne i podwójne bardzo mało używane, szarabanik, wolanty, bryczki rozmaitych fasonów i sanki powozowe do sprzedania. Goliński, Leszno 70. 42695

**Kupię** maszynę do gilz oraz krajania. Sienna 36, mieszkania 13. 42702

**Ktoby** miał szczenię czystej rasy cetra lub pudelka czarnego, zechce się zgłosić: Włodzimierska 21, mieszkania 1, zrana od 10 do 11-ej. 42689

**Kupuję**, sprzedaję, zamieniam maszyny do wszelkiego szycia. Dzika 20. Tagszejn. 40933

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce, egzystującej od 1863 roku, Stanisława Baumgart, Grzybowska 62. 40331

**Kołnierz** bobrowy męzki do sprzedania.— Fabryka rękawiczek C. Romanowski, Krakowskie-Przedmieście 15. 42132

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2677r

**Łóżka**, szafki do łóżek, umywalnia, wszystko orzechowe. Leszno 44, stolarz. 42513

**Maszyna** do pończoch do sprzedania 14, mało używana. Ul. Nowomiejska 26, mieszkania 11. 42371

**Maszyna** parowa do sprzedania 12 koni.— Siennicki, inżenier, Wspólna 23. 42165

**Meblowe** pokrycia najróżnorodniejsze kołdry, serwety, firanki, chodniki najtaniej!— Giełżyński, Marszałkowska 137. 2145r

**Mebli** garnitur rs. 50, garniturek 35, otomana 18 rubli. Widok 22—24. 42411

**Meble** z trzech pokojów tanio do sprzedania. Leszno 49, mieszk. 20. 42452

**Meble**. Garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, biurka, trema i inne meble sprzedaje tanio Koperski, ul. Elektoralna 45. 42455

**Meble** różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 42656

**Mebli** garnitur czarny pluszowy, garnitury gabinetowe, buduarowe sprzedam bardzo tanio. Elektoralna 21, mieszk. 1. 42654

**Mebli** garnitur fantazyjny buduarowy, otomana i kozetka do sprzedania. Trębacka № 9, m. 17. 42553

**Maszyna** Whelera-Wilsona prawie nowa tanio. Prosta 6, mieszkania 6. 42601

**Mebli** garnitur masiw machoniowych, stół, kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł do sprzedania, a także stół na orzech. Wspólna № 33, stróż wskaże. 42552

**Meble** po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biura i inne po jaknajniższych cenach. Świętokrzyzka 16, m. 13. 42709

**Magazyn** starożytności, Plac Bankowy, dom Janasza, poleca stare bronzy, porcelanę, meble, materje, żyrandole. 42691

**Ogierów** karosierów para, po lat 6, pochodzących ze stada hr. Krasińskiego, do sprzedania w Tattersallu Warszawskim, Ordynackie, ul. Okólnik № 9. 42285

**Otomana** urzędowej roboty, kanapa, stolik, dwa krzesła tanio. Elektoralna 8, mieszkania 18. 42736

**Otomana** jutą kryta do sprzedania. Ulica Chłodna № 25, m. 10. 42351

**Otomana** kryta jutą rs. 15. Marszałkowska № 89, mieszkania 5. 42693

**Otomana**, krzesła, garniturek gabinetowy bardzo tanio. Ulica Bracka 10, stróż wskaże. 42265

**Otomana** w dobrym stanie do sprzedania. Marszałkowska № 148, m. 4. 42410

**Pianino** amerykańskiej konstrukcji, płaszcz wyłogi bobrowe, lando sprzedam. Nowy-Świat 8. 41061

**Pianina** nowe najnowszej konstrukcji, z poręczeniem po cenie fabrycznej sprzedaje Dütz, Marszałkowska 140. 38660

**Pianino** zagraniczne prawie nowe pozostawiono do sprzedania. Sienna 27—4, od 4½ do 5½. 42175

**Platforma** parokonna resorowa, nowa lub używana, w dobrym stanie, potrzebna zaraz. Oferty pod lit. W. F. przyjmuje kantor Kurjera. 42627

**Pianino** berlińskie mało używane do sprzedania. Chłodna 2, m. 6. 42718

**Powidła** wyborowe, jabłka zimowe do sprzedania. Złota 30, m. 8. 42612

**Po rublu** za łokieć sprzedam materji jedwabnej łokci 21, także lampę salonową i barometr metalowy. Marszałkowska № 47, m. 17, zrana od 10 do 1-ej. 42559

**Rotunda** na oposach z kołnierzem futrzanym na dobry wzrost i piękny kołnierz męski szopowy. Krucza № 9, m. 2. 42605

**Siodła** i uprzęże wyrabia specjalnie Adam Zawadzki, Warszawa, Królewska 6. 42199

**Sprzedaję** tanio firanki. Nowogrodzka 23, m. 7. 41999

**Sprzedaż** rabatowa 10% taniej od 1-go po 25-ty grudnia. Sukna, korty, syberyny, cheviоty damskie, sukienka, flanele, chustki, dery, pledy, kołdry, wata jedwabna. — A. Rudowski, Marszałkowska 151. 2674r

**Skrzypce** stare z bardzo pięknym głosem są do sprzedania za rs. 35. Prosta № 6, mieszkania 6. 42613

**Sprzedaję** i kupuję garderobę damską mało używaną. Hoża 8, mieszk. 11. 42540

**Szeslong** skórą kryty, kanapa, krzesełka, fotel. Krakowskie-Przedm. 12—18. 42669

**Sprzedam** burkę prawdziwą sławucką, dwie dery na konie żółte oryginalne angielskie, wszystko nieużywane, lisy damskie, kołnierz i mufka tumakowe. Wspólna № 19, mieszkania 28. 42633

**Sprzedam** tanio toaletę dębową masiw.— Wspólna 14, m. 10. 42681

**Tamka** № 23, mieszkania 6. Do sprzedania nowy mundur urzędnika IV ej klasy z nowem szyciem oraz inne przedmioty. 42582

**Tanio** kredensy pięciodrzwiowy i dwudrzwiowy, stół jadalny. Ul. Marszałkowska № 71, m. 16. 42714

**Urządzenie** sklepowe, gazowe, szyldy, tanio sprzedam. Kamilla Straus, Maszałkowska № 148. 42261

**Urządzenie** sklepowe oszklone z szufladami, znaki, urządzenie gazowe do sprzedania. Wiadomość w perfumerji, ulica Trębacka 2. 2701r

**Waga** nowa 15 kilo do sprzedania. Karmelicka 7, m. 6. 42726

**Wolant** elegancki spacerowy do samopowożenia, koziołek z tyłu, do sprzedania.— Wierzbowa 18. 42621

**Wyżeł** 4-miesięczny czystej rasy amerykańskiej do sprzedania. Elektoralna 30, mieszkania 25. 42615

**W fabryce** powozów Henryka Geyer, Leszno № 21, do sprzedania powozy nowe i używane, lando poczwórne, kareta potrójna i podwójna, kocz z fordeklem i faetony używane. Ceny przystępne. Leszno № 21. 42431

**Wałach** gniady, dużej miary, chodzi w parze i w pojedynce, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Wiadomość w Tattersalu Warszawskim, Ordynackie. 42234

**Zaraz** do sprzedania stoły, stoliki, krzesła, kredens, szyldy duże i małe, 2 figury, lampy, 3 dzwonki, mufka, kołnierz i różne rzeczy, 2 pompki do piwa. Miodowa 18, w restauracji. 42668

**2 szafy** orzechowe do sprzedania u stolarza. Hoża № 11, w 2-m podwórzu. 42644

## Interesa handl. i majątk.

**Bardzo** dobry sklep wiktuałów i innych towarów codziennych potrzeb do sprzedania. Wiadomeść: Browarna 21, w pralni. 42735

**Dom** narożny w bardzo dobrym punkcie, w okolicach Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu, dający rs. 3,800 dochodu, do sprzedania za rs. 34,000. Wiadomość: ul. Złota № 24, mieszkania № 3. 42363

**Dystrybucję** sprzedam z powodu niemożności prowadzenia. Nowy-Świat № 4, w sklepie tabacznym. 42297

**Do sprzedania** zaraz sklep spożywczo-dystrybucyjny i materjały piśmienne z powodu zmiany interesu. Marszałkowska 78, mieszkania 1. 42184

**Do wynajęcia** od 1-go kwietnia ogród fruktowo-warzywny z mieszkaniem przy ulicy Solec № 45. 42099

**Doskonały** interes. Sklep spożywczo-dystrybucyjny, obrót 10,000 rubli, sprzedam zaraz za 700 rs. Wiadomość 4—5-ej, Bednarska 27, mieszkania 4. 42543

**Do ulokowania** rs. 4,500 na dom murowany po Towarzystwie. Wiadomość: Nowy-Świat № 23, mieszk. 5. 42631

**Do sprzedania** skład węgli, egzystujący lat 60. Ulica Mostowa 9. 42703

**Dom** na dobry procent, około Trzech Krzyży, w szacunku pięćdziesiąt tysięcy rubli, tanio sprzedam. Nowy-Świat 27, mieszk. 8, do 12-ej, od 3 do 6-ej. 42678

**Filja** rzeźnicza w targu jest do sprzedania, komorne niedrogie, targ dzienny około 20 rubli. Wiadomość: Plac Witkowskiego № 5, w sklepie. 42544

**Jest** do sprzedania domek mały przy ulicy Kościelnej № 4 dolna. Wiadomość na miejscu. 42618

**Jest** do odstąpienia miejsce na suknie w magazynie strojów. Leszno № 33. 42724

**Kawiarnia** elegancko urządzona, kocioł opłaca komorne, do sprzedania za rs. 260.— Świętojerska № 14. 42196

**Kawiarnia** do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość w kawiarni, Nowe-Miasto № 23. 42345

**Kawiarnia** do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Krakowskie-Przedm. № 70, m. 4. 42480

**Kawiarnia** do sprzedania lub do wydzierżawienia z powodu wyjazdu. Ulica Nowomiejska № 17. 42262

**Magle** w dobrym punkcie do sprzedania.— Wiadomość: ulica Długa 8, fabryka syfonów. 42694

**Na** 8% netto sprzedam dom w dobrym punkcie. Kapitału potrzeba 15,000 do 20,000.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „8% netto." 42350

**Poszukuję** zaraz długoletniej dzierżawy około 10 włók ornych, w bliskości miasta posiadającego gimnazjum lub progimnazjum. Łaskawe a szczegółowe opisy przysyłać proszę: Biuro Ungra, ulica Wierzbowa 8, dla „B. b." 2702r

**Poszukuje** się kolonji z dobrym domem, ogrodem, w zdrowej okolicy. Oferty pod adresem: Warszawa, Chmielna № 76, Edmundowi Zarębie. Bez pośredników. 42594

**Pracownia** sukien z wyrobioną klijentelą zaraz do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 83, mieszkania 7. 42593

**Restauracja** jedna z lepszych do sprzedania. Oferty „Wilhelm" przyjmuje Kurjer. 42575

**Restauracja** w dobrym punkcie z umeblowaniem, do oddania w administrację od Nowego Roku. Wiadomość: Ciepła 26, mieszkania 9, od 2 do 4-ej. 42728

**Rs.** 4,500 i 6,000 do wypożyczenia na domy w Warszawie bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Marjańska 7, mioszk. 24, od 3—5-ej. 42254

**Sklep** egzystujący lat 20, dobrze procentujący, w punkcie bardzo ruchliwym, do sprzedania. Wiadomość: skład tytoni W. Widuliński, Plac Teatralny № 12. 41981

**Sklep** spożywczo-piśmienny do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Wielka № 38. 42672

**Sklepy** do wynajęcia od 1-go stycznia na skład mydła i towarów kolonjalnych. Miejsce wyrobione. Wiadomość: Podwale № 24, m. 5, do 10-ej zrana i od 3 do 4-ej. 42661

**Sklep** ze wszystkiemi artykułami do potrzeb domowych, w jednej z większych osad fabrycznych, do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość: Niecała 12, m. 4. 42639

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, mieszkanie wygodne. Ulica Ogrodowa 42. 42213

**Sklep** spożywczy do sprzedania w każdym czasie. Ulica Wielka № 37. 42412

**Sklep** mydlarski do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu. Senatorska 30, m. 2, od 11 do 3-ej. 42469r

**Sklep** dystrybucyjno-spożywczy dobrze procentujący, dający dostatnie utrzymanie rodzinie, jest do sprzedania. Ulica Chmielna 98. 42438

**Sklepik** do odstąpienia. Wiadomość: Leopoldyny № 2, w sklepie. 42357

**Sklep** dystrybucyjno-spożywczy sprzedam. Bracka 25. 42343

**Sklep** spożywczy do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Chmielna № 47. 42300

**Sprzedam** dom komfortowy prawie przy Marszałkowskiej. Wiadomość: kancelarja rejenta Rutkowskiego. 42623

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie sprzedaję. Wiadomość w kiosku róg Bielańskiej i Długiej, od 8-ej rano do 1-ej po poł. i od 3 do 10-ej wieczór. 42596

**Sklep** spożywczo-galanteryjny jest do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Bracka № 6, u stróża. 42586

**Skład** węgla narożny do odstąpienia niedrogo. Wiadomość u właściciela domu, ulica Wronia № 65. 42569

**Sklep** spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu za rs. 130, mieszkanie ładne i tanie. Ulica Pawia № 98. 42566

**Sprzedaję** w Mokotowie № 12, m. 4, blisko remizy tramwajów, murowane domy na 15%, place 3,000 do 60,000 łokci z kominami fabrycznemi i budynkami, na raty. 42563

**Sprzedam** sklep spożywczo-dystrybucyjny za rubli 250, targ dzienny w niedziele i poniedziałki 15 rubli, a wtorki, środy i czwartki od 18 do 20 rubli, mieszkanie wygodne z wodociągiem i zlewem, pieczywo płaci komorne, kupujący mogą skontrolować. O tym sklepie można się dowiedzieć: Żelazna № 76, w sklepie spożywczym. 42554

**Sklep** do sprzedania z powodu wyjazdu na wieś. Ulica Sienna № 36. 42548

**Skład** węgla do odstąpienia. Ulica Bednarska № 20. 42721

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Nowowielka № 21, mieszk. № 16. 42737

**Sklep** spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie zaraz, z powodu niemożności prowadzenia. Ul. Leszno № 17. 42734

**Wiatrak** zupełnie nowy, o dwóch składach kamieni (francuskie 9/4 i szlązkie 8/4), z kompletem pytlów, wyjątkowo tanio do sprzedania. Zarząd dóbr Strzałków, p. Stopnicę, gub. kielecka. 41913

**Wykwalifikowany** kupiec poszukuje wspólnika z kapitałem 3—5,000 rubli do interesu żelazno-galanteryjnego. Oferty przyjmuje Kurjer „Żelazo." 42580

**Wspólnika** z kapitałem 3,000 poszukuję do otworzenia bardzo korzystnego interesu. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Concordia 3,000." 42684

**Z powodu** słabości magle do sprzedania przy ulicy Kruczej róg Hożej № 29. Wiadomość w maglu. 42646

**Z powodu** nagłego wyjazdu do sprzedania restauracja z bilardem przy fabrykach. Wiadomość: skład węgla, Żelazna 64. 42347

**Zakład** felczerski pierwszorzędny, w dobrym punkcie, wyrobiony lub mający przyszłość, kupię, gotówką zapłacę. Oferty piśmienne proszę nadsyłać pocztą, Krucza 21, mieszkania 69. 42561

**5,000** do ulokowania razem lub częściowo. Wiadomość: Chmielna № 11, m. 2. 41874

**5,000** rs. potrzeba na spłatę. Wiadom. róg Przyrynku i Wójtowskiej № 1.—17. 42450

**12,000** rubli potrzeba na pierwszy numer domu po Towarzystwie warszawskiem. Twarda 38, u właściciela. 42697

## Lokale.

**A. Wróblewski** i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2676r

**A) Apartament** elegancko umeblowany, parterowy, do wynajęcia na zimę, Włodzimierska № 14, portjer wskaże.

**A) Dworek** murowany z ogródkiem, w lesie sosnowym, do wynajęcia rocznie. Pod samem miasteczkiem Ciechanowcem, 4 godz. od Warszawy. Wiadomość u portjera: Włodzimierska № 14. 42097

**Dla** pań pokój umeblowany lub pomieszczenie dla panienki, fortepian, całodzienoe utrzymanie. Szpitalna 3, m. 8. 42153

**Dwa** pokoje słoneczne, z przedpokojem, umeblowane, zaraz do wynajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem. Mazowiecka № 11, mieszkania 30. 42739

**Do pp.** właścicieli! potrzebny lokal narożny po szynku, lub może być nowozałożony. Oferty proszę składać w Kurjerze pod wyrazem „Specjalność." 42645

**Do wynajęcia** jeden lub dwa pokoje z kuchnią. Wilcza 59, m. 5. 42708

**Jest** do wynajęcia od 1 stycznia 1894 sklep z lokalem, zdatny na skład wódek, w cenie rs. 1,500 rocznie. Oferty przyjmuje Kurjer „1894." 42629

**Jest** pomieszczenie z utrzymaniem dla panienki, przy rodzinie obywatelskiej. Marszałkowska 56, m. 5. 42571

**P. doktor** wojskowy, który przed tygodniem najmował mieszkanie ul. Nowogrodzkiej 9, m. 2, proszony jest o ostateczne rozmówienie się. 42403

**Pokój** umeblowany, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. 42193

**Potrzebny** zaraz zupełnie odosobniony umeblowany pokoik z oddzielnem wejściem i usługą w cenie od 12—15 rs. miesięcznie. Oferty R. D. 49 przyjmuje Kurjer. 42352

**Potrzebna** stajnia, wozownia i skład. Złota 44, mieszkania 7. 42289

**Pokój** do wynajęcia każdego czasu, suchy, ciepły, z usługą, meblami i fortepianem, może być z całodziennem utrzymaniem. Żórawia № 36, m. 23. 42658

**Potrzebne** od Nowego Roku 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, suche ciepłe, najwyżej 2-e piętro. Adresy z ceną pocztą miejską: Nowogrodzka 16, m. 14. 42690

**Potrzebny** jest dla mężczyzny pokój, z całodziennem utrzymaniem i usługą. Oferty z wymienieniem warunków proszę składać do szwajcara hotelu Paryzkiego. 42725

**Pokój** wynajmę przyzwoitej kobiecie. Nowy-Świat № 59, m. 44. 42622

**Pokój** parterowy, frontowy, zaraz do wynajęcia. Wilcza 61, m. 2. 42680

**Pomieszczenie** przy familji dla kobiety. Daniłowiczowska 6—24. 42603

**Pomieszczenie** dla inteligentnej kobiety. Wielka 33—55. 42642

**Stajnie,** wozownie na remizę, od stycznia. Nowy-Świat 25. wiadomość u właścicieli domu. 42250

**Sklepu** z mieszkaniem zaraz poszukuję. Punkt ruchliwy. Cena przystępna. Dać znać: Stare-Miasto 32, mieszkania 6. 42750

**Sklep,** pokój z kuchnią, po felczerze, egzystujący od 16-tu lat. Kwartalnie rs. 52. Burakowska № 4. 42723

**Wspólny** pokój do najęcia dla przyzwoitej panienki. Nowy-Świat № 48, m. 4. 42395

**W okolicy** placu Wareckiego, ul. Marszałkowskiej itp. potrzebne są od Nowego Roku na kantor 2—3 pokoje na parterze, z wozownią lub bez. Oferty przyjmuje kantor Kur. War. pod adresem „Kantor". 42368

**Wielka** piwnica, zdatna na skład wina, do wynajęcia. Warecka 15. 42316

**Z powodu** wyjazdu, do odnajęcia zaraz, lub od kwartału 5 pokoi, parter, wszelkie wygody. Widok 8, m. 2. 42599

**Zaraz** jest do wynajęcia stajnia i wozownia. Marszałkowska 131. 41989

**Zaraz** lub od Nowego Roku do wynajęcia lokal z 3-ch pokoi i kuchni, (3 wejścia), zdatny na aptekę, skład materjałów aptecznych, restaurację i t. p., przy ulicy Marszałkowskiej № 67, 2666r

**2 pokoje,** przedpokój, umeblowane, na parterze, do wynajęcia od 1 grudnia. Nowy-Świat 16, m. 23. 2622z

**3 pokoje,** alkowa, kuchnia, zlew, wodociąg, front 1-go piętra, Źródłowa 8, do najęcia od Nowego Roku 228. 42590

**3 lub** 4 pokoje z kuchnią i dwoma wejściami poszukuje od Nowego Roku. Oferty przyjmuje Kurjer „Ciepłe mieszkanie." 42556

## Doniesienia rozmaite.

**Akuszerka** Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 42446

**A. Nowootworzona** pracownia przy ulicy Wilczej № 15, mieszk. 2, przyjmuje roboty w zakres tualety damskiej wchodzące. Ceny nizkie. 42133

**Akuszerka** przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami, Leszno 22. 41508

**Akuszerka** Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 42015

**Akuszerka** Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 38399

**„Adolf."** Suknie od 50 kop., wszelką odzież odświeżam, farbuję. Śliska 14. 42698

**B. Warszawski** Bazar Rzemieślniczy, (plac Bankowy № 37, dom hr. M. Zamoyskiego), sprzedaje tanio następujące towary przemysłu krajowego:

**B. Wyroby** pończosznicze, rękawicznicze szewckie.

**B. Wyroby** blacharskie, stolarskie, nożownicze, szczotkarskie.

**B. Wszelkie** ręczne kobiece robótki i galanterję.

**B. Statki** i naczynia kuchenne.

**B. Owoce** i jarzyny suszone, oraz jagody na nalewki. 37853

**Dentor.** Przywraca zczerniałym zębom pierwotną białość. Ustom nadaje przyjemny zapach. Składy apteczne Spiess i Syn, Plac Teatralny, Marszałkowska. Cena flakonu rs. 1. 39964

**Dziecko,** chłopczyk paro-tygodniowy, nie chrzczony, ładny i zdrowy, może być oddany na własność. Interesanci raczą oferty swoje zostawić w Kurjerze Warsz. pod „Chłopczyk." 42634

**Dnia** 27 listopada zaginął pies, ponter biały, w żółte łaty, uszy żółte, z obrożą, wabi się Paris. Kto go odprowadzi: Okólnik № 3, otrzyma nagrodę. Nieprawy właściciel będzie sądownie karany. 42558

**Emerytka** wykształcona podejmie się wychowania u siebie osieroconych dzieci. Nowy-Świat 46, m: 17. 42233

**Froter** zaprawia z gwarancją, jak również sprzątanie pokoi. Ceny nizkie. Freta № 22. Rosenkrantz. 42628

**Fabryka** mebli giętych, Smolna-Wysoka 16, poleca różne meble gięte stolarskie, ceny nizkie, krzesła od 19 tuzin. 42607

**Los** loteryjny w ćwiarkach sprzedam. Plac Św. Aleksandra 12, kantor. 42592

**Mężatka,** Anastazja Kiełbasińska, życzy przyjąć dziecko do piersi. Na Woli, ulica Kościelna № 8, dom Konstantego Paczkowskiego. 42638

**Można** egzercytować się na fortepianie, tanio- Krakowskie-Przedmieście 9, mieszkania 5. 42369

**Nagrody** rs. 50. W przejeździe Alejami Ujazdowskiemi, Wiejską i przejściu ogrodu w gmachu Maryjskiego Instytutu zgubiono broszkę brylantową. Znalazca zechce zwrócić: Królewska 25, m. 1. 42565

**Obiady** prywatne, na świeżem maśle. Chmielna 13, m. 13. 42659

**Prasy** balansowe, tokarnie, bormaszyny wyrabia K. Kosiński. Grzybowska 41. 38110

**Proszę** o robotę. Suknie od 2 ch rubli, bielizna od 15 kop., szlafroczki, mundurki i kołdry od rubla; przerabiam, reparuję wszelką garderobę. Hoża 36—7, parter. 24604

**Poszukuję** lekcyj tańca w domu prywatnym dla panienki. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „Lekcje." 42679

**Potrzebne** pianino do wynajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer pod L. D. 42677

**Rotunda,** lisy amerykańskie, nowe, do sprzedania.—Pokój do wynajęcia, za konwersację francuzką. Czerniakowska № 116, u właściciela. 42632

**Suknie,** żakiety, oraz palta wykończam podług najświeższych fasonów. Bracka 5, m. 3, front, 2-e piętro. 42732

**Szkielety** druciane pod abażury najnowszych fasonów. Abażury ubrane. Śliska 18—23. 42712

**Towarzyszyć** mogę damom, samotnym bezinteresownie; tamże dwa palta syberyjskie, nowe, w dobrym stanie. Soki, konfitury, abażury tanie. Kiosk, Bracka. 42608

**W niedzielę** na koncercie studenckim lub w przejeździe z ulicy Marszałkowskiej, zgubiono długą lornetkę szyldkretową. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Marszałkowską № 122, m. 6, za uagrodą. 42609

**W niedzielę** wieczorem d. 3 grudnia r. b. zaginął pies, rasy polskiej, ponter, wabi się „Pir.". Znalazca raczy odprowadzić na ul. Nowogrodzką № 11, mieszkania 6, za nagrodą. 42667

**Wierzchy** na futra, żakiety i suknie wykończa podług żurnali paryzkich, pracownia Marji Schesz, Nowy-Świat 44. Ceny umiarkowane. 42643

**Zgubiono** podanie na imię magistratu miasta Warszawy i świadectwo sędziego pokoju. Upraszam łaskawego znalazcę o odesłanie tychże: Marszałkowska 145, mieszkania 23. 42638

**Zgubiono** pugilarés z pieniędzmi w sobotę d. 2 grudnia, około godziny 5 po południu, w przejeździe z izby sądowej do russkiego klubu. Znalazca zechce go zwrócić do szwajcara izby sądowej, za nagrodą. 42700

**99 Marszałkowska.** Magazyn Chmurczyńskiego: burki, palta, szlafroki, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaję tanio. 42387

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 23 Ноября (5 Декабря) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).